Wydanie I

ŁÓDŹ, wtorek 17 października 1989 roku
Rok XLIV 242 (13059)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 70 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dzisiaj posiedzenie Senatu

Dzisiaj o godz. 14 zbiera się Senat, a porządek dzienny posiedzenia dotyczy głównie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podwyższeniu wynagrodzeń za pracę i dochodów rolniczych w związku ze zmianami cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w 1989 r. Nowelizacja ta została uchwalona 16 bm przez Sejm.

Porządek obrad Senatu obejmuje też zmiany w jego składzie oraz w składzie komisji senackich.

Papież powrócił do Watykanu

W poniedziałek o 10.52 czasu lokalnego papież Jan Paweł II zakończył wizytę na Mauritiusie i na pokładzie należącego do Air Mauritius Boeinga 767 udał się w drogę powrotną do Watykanu.

Droższe ciągniki

Zakłady Mechaniczne „Ursus" podniosły od 16 bm. ceny na ciągniki rolnicze. Dla przykładu ciągnik C-330 M kosztować będzie 6,5 mln zł; C-360-3P — 8,2 mln zł. Cena ciągnika U-912 wyniesie 16,2 mln zł. Za ciągnik MF-255-03 P trzeba będzie zapłacić 10 mln zł. ZM „Ursus" argumentują to wzrostem cen surowców, materiałów i płac oraz taryf w drugim półroczu br. Sytuacja finansowa przedsiębiorstwa stała się wobec tego trudna. Jak obliczono do każdego z produkowanych tam ciągników zakłady dokładały 30 proc. jego ceny. (PAP)

Członkowie KPN już od piątku okupują lokal po miejskim PRON w Katowicach. W tym samym budynku mieszczą się biura Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego — który zmuszony został do zawieszenia działalności.

Wzrost cen żywności będzie indeksowany w tej samej skali co wzrost cen pozostałych artykułów

Sejm uchwalił nowelizację ustawy o indeksacji

Sejm uchwalił w poniedziałek 16 bm. nowelizację ustawy o indeksacji, o co wystąpił uprzednio rząd i co było przedmiotem prac w sejmowych komisjach, gdzie różnice zdań w wielu związanych z tym sprawach przyczyniły się m. in. do przedłużenia o dzień plenarnego posiedzenia Izby.

Z dwóch przedstawionych przez komisje wariantów związanych z dodatkami z tytułu wzrostu cen żywności Sejm wybrał pierwszy. Oznacza to, że wzrost cen żywności będzie indeksowany w tej samej skali, co wzrost cen pozostałych artykułów. Za całością nowelizacji ustawy indeksacyjnej opowiedziało się 188 posłów, przeciw — 27, od głosu wstrzymało się 133.

Jak stwierdził na wstępie poniedziałkowej debaty sprawozdawca sejmowych komisji pos. **Wiesław Zajączkowski** — w toku ich obrad był mocno akcentowany społeczny aspekt zagadnienia. W komisjach mówiono o ubożeniu już nie tylko poszczególnych rodzin, ale całych grup społecznych. Część posłów stwierdzała brak programu polityki cenowo-dochodowej rządu w ostatnim okresie. Indeksacja jest jednym z jej elementów. Jednakże brakuje chociażby ustalania co miesiąc i podawania na bieżąco wskaźnika minimum socjalnego.

Pełne rekompensowanie do końca roku wzrostu cen żywności — stwierdził minister pracy i polityki socjalnej **Jacek Kuroń**, odpowiadając na jedno z pytań posła-sprawozdawcy — z pewnością ułatwiłoby ludziom sytuację. Opowiadałbym się — oświadczył minister — za takim rozwiązaniem mimo że byłoby niekorzystne dla struktury płac. Z punktu widzenia

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

● OKP o polityce informacyjnej
● Klub PZPR o prawie spółdzielczym

Poselskie dyskusje

Wczoraj przed plenarnymi obradami Sejmu zebrał się Obywatelski Klub Parlamentarny. Posiedzenie zdominowały kwestie indeksacji oraz polityki informacyjnej.

Dłuższą dyskusję nad polityką informacyjną wywołała pos. **Barbara Labuda** stwierdzając, że od czasu powołania nowego rządu nie zmienił się sposób informowania. Budzi to coraz większe protesty społeczne. Senator **Edward Wende** wnioskował o zmianę polityki informacyjnej rządu. Zaproponował m. in. wprowadzenie systematycznych wystąpień telewizyjnych premiera, informujących o tym co rząd już zrobił, co zamierza i na jakie napotyka przy tym trudności. Przeciwko angażowaniu premiera do tego typu publicznych wystąpień opowiedziała się pos. **Józefa Hennelowa**, przypominając o istnieniu instytucji rzecznika rządu. Mówiono ponadto o istnieniu w wielu jeszcze regionach kraju jednostronnej informacji kontrolowanej przez instancje PZPR, o zagrożeniach dla dystrybucji prasy wynikających z konfliktu między pocztą a RSW.

Przewodniczący OKP **Bronisław Geremek** poinformował, że wkrótce odbędzie się spotkanie zainteresowanych członków klubu z kierownictwem i dyrektorami poszczególnych programów radia i telewizji. Będzie to okazja do przekazania uwag wyborców kierownictwu Radiokomitetu. Ponadto, jeszcze w październiku, podjęte zostaną dyskusje nad polityką informacyjną rządu.

* * *

Klub Poselski PZPR przed obradami Sejmu omówił wyniki so-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Zmiana nazw ulic w Toruniu

MRN w Toruniu podjęła decyzję o zmienienie nazw ulic w Toruniu. Ul. Dzierżyńskiego przemianowano na Chełmińską Marchlewskiego na gen. Hallera, a Łysenki — na Morycińskiego. Most drogowy w Toruniu odzyskał przedwojenną nazwę: most im. J. Piłsudskiego. Uchwałą rady przywrócono miastu godło nadane w 1936 r.: anioła podtrzymującego tarczę herbową. (PAP)

Pierwsi uchodźcy z NRD otrzymali zgodę na wyjazd

Nz.: uchodźcy przed ambasadą NRD w Warszawie.
CAF — Damazy Kwiatkowski — telefoto

16 bm. pierwsza grupa spośród 1400 obywateli NRD przebywających w Warszawie udała się do ambasady NRD w celu otrzymania zaświadczenia o zrzeczeniu się obywatelstwa tego kraju i dokumentu umożliwiającego opuszczenie Polski.

— Rozpoczynamy teraz akcję, która została uzgodniona pomiędzy rządami NRD, PRL i RFN — oświadczył dziennikarzom ambasador NRD **Juergen von Zwoll**. Wchodzący na teren naszej ambasady wyjdą z tych drzwi już nie jako obywatele NRD. Każdy z nich złożył wcześniej wniosek o zwolnienie z tego obywatelstwa. Wniosek jest już zbadany i na tej podstawie wydajemy odpowiednie świadectwo. Każdy otrzymuje też zaświadczenie

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Co jest grane?

(Prezes Wiesław Brzozowski o sytuacji w Widzewie)

— Prezesie, nie dotrzymał pan słowa! W czasie przedsezonowej konferencji prasowej złożył pan deklarację: Widzew powinien walczyć o czołowe miejsce w tabeli. Mało, ubiegać się nawet o paszporty na europejskie stadiony. Tak, jak to było ongiś w tym klubie.

— Jeszcze z wszystkiego nie rezygnujemy.

— Zaraz, zaraz! Przecież drużyna jest na samym dnie tabeli!

— Prawda. Wielu już straciło nadzieję, że zespół uratuje się przed spadkiem. Pragnę podkreślić, że kierownictwo klubu, zespół szkoleniowy a i sami piłkarze nadziei jeszcze nie stracili.

— Coś tu jednak nie gra! Po rezygnacji B. Waligóry ponoć zawodnicy mieli inne kandydatury na trenera.

— Z całą odpowiedzialnością stwierdzam: zarząd klubu zrobił wszystko aby mimo fatalnego przygotowania do sezonu jesiennego, za co odpowiedzialny był poprzedni duet trenerski (Waligóra i Łaski — przyp. w.w.), ratować drużynę. Kandydatury Tomaszewskiego, Fudaleja i Gapińskiego były i są przez zespół akceptowane.

— Wyniki na boisku jak na razie temu przeczą...

— To fakt, ale jednocześnie na formę fizyczną zespołu nałożył się ogromny bagaż psychiczny. To trudniejsze do zlikwidowania aniżeli odrobienie zaległości treningowych. Chciałbym też stwierdzić, że pomiędzy zarządem i drużyną

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Katowice, 25–28 maja 1990 r.

Pierwszy w Polsce salon samochodowy

(INF. WŁASNA)

Brzmi to może nieprawdopodobnie ale w przyszłym roku, dokładnie w dniach 25—28 maja, w Katowicach odbywać się będzie I Międzynarodowy Salon Samochodowy. W katowickim „spodku" wystawione zostaną najnowsze modele wielu znanych firm światowych.

Do udziału w imprezie organizatorzy zaprosili producentów samochodów osobowych, terenowych i dostawczych. Ekspozycję uzupełnią akcesoria i części zamienne, narzędzia i wyposażenie specjalistyczne oraz materiały lakiernicze.

Jak się dowiadujemy w biurze organizacyjnym autosalonu, które już funkcjonuje przy wojewodzie katowickim, będzie to pierwsza tego typu impreza w Europie wschodniej. Czy katowicki salon będzie konkurencyjny dla renomowanych imprez organizowanych w Paryżu, Frankfurcie, Turynie czy Genewie? Pewne jest, że spotkał się on z dużym zainteresowaniem najpoważniejszych firm z Europy, Stanów Zjednoczonych i Japonii.

Na śląskiej imprezie pojazdy i urządzenia motoryzacyjne będą nie tylko wystawiane, ale również sprzedawane.

R. PERCZAK

Superlombard w Bytomiu

Liczymy nie na pijaków wynoszących mienie z domu, ale na ludzi interesu mających pewne trudności finansowe — powiedział Cezary Bukowski dyrektor oddziału spółki „Egida Westy", która w tych dniach uruchomiła w Bytomiu swój trzeci duży lombard. Oferuje on pod zastaw (złoto, sprzęt RTV, gospodarstwa domowego, samochody itp.) pożyczki w wysokości od 25 tys. zł do kwot praktycznie nieograniczonych. Oprocentowanie wynosi 10 proc. przy kredycie miesięcznym, 20 proc. — przy dwumiesięcznym i 30 proc. przy trzymiesięcznym.

KKK NZS wzywa do bojkotu zajęć w studium wojskowym

Krajowa Komisja Koordynacyjna NZS przyjęła oświadczenie w sprawie zmiany zasad szkolenia wojskowego studentów. Oświadczenie to stwierdza że po raz kolejny problem ten zaognia sytuację w środowisku akademickim. W tym roku jest on bardziej palący z uwagi na trudną sytuację finansową państwa.

Dotychczasowe nieśmiałe reformy podjęte przez MON nie zadowoliły studentów o czym świadczy żywiołowy bojkot, który ogarnął niektóre uczelnie już w pierwszym tygodniu października. KKK NZS w oświadczeniu z 28.09.1989 r., wyraziła wolę podjęcia rozmów z przedstawicielami MON, od ich efektów uzależniając ewentualne rozpoczęcie akcji protestacyjnej. Niestety nie zostało to docenione. Spotkania z generałami Skalskim i Honkiszem, które miały miejsce 13 bm. wykazały niechęć Ministerstwa Obrony Narodowej do kompromisowego załatwienia sprawy. Dlatego, zgodnie z wcześniejszymi decyzjami Krajowa Komisja Koordynacyjna NZS wzywa organizacje uczelniane do rozpoczęcia ogólnopolskiej akcji bojkotu zajęć w studium wojskowym.

Jednocześnie KKK NZS wyraża gotowość do przeprowadzenia w każdej chwili rozmów z kompetentnymi przedstawicielami MON uzależniając swoje decyzje od efektów tych rozmów. (PAP)

KAMPUCZA. Po wycofaniu wojsk wietnamskich zwiększyła się ofensywność oddziałów partyzanckich. Nz.: partyzanci w wiosce Banteay Chmar.

CAF — AP — telefoto

Dziwny jest ten świat

CZY PRYWATYZACJA SZALETÓW JEST RESTYTUCJĄ KAPITALIZMU

Oddanie kooperatywom czyli mówiąc wprost prywatnej inicjatywie, publicznych toalet wzbudziło tak namiętne spory w radzieckim społeczeństwie, że sprawa stanęła na forum parlamentu. O ile obywatele, którzy przedtem unikali jak mogli korzystania z publicznych upaństwowionych szaletów, przyjęli ich prywatyzację z ulgą i aprobatą (toalety stały się czystsze pojawił się w nich papier, mydło, lustra, ręczniki, a nawet szczotki do butów i żelazka) to obrońcy starego porządku oskarżyli nowo wykreowanych przedsiębiorców o merkantylizm (wstęp do toalet prywatnych kosztuje 20 kopiejek, a państwowe są bezpłatne).

Batalia o prywatyzację szaletów odzwierciedla w istocie rozbieżności na temat przedsiębiorczości prywatnej w ZSRR. Sektor prywatny stał się ostatnio obiektem zmasowanych ataków określonych sił w partii i w związkach zawodowych.

W kwestii tak istotnej zabrała więc głos gazeta „Sowietskaja Kultura", która zdecydowanie broni kooperatywnych szaletów, dowodząc że sukces inicjatywy prywatnej w tym sektorze jest ewidentny.

NAJWYŻSZA NA ŚWIECIE BRĄZOWA FIGURA BUDDY

W pobliżu buddyjskiego klasztoru Po Lin, na należącej do Hongkongu wyspie Lantau, ukończono w miniony piątek montaż największego na świecie brązowego posągu Buddy.

Figura uśmiechniętego Buddy ma wysokość 26,4 m. Z wysokości 482 m nad poziomem morza przedstawiony w pozycji siedzącej Budda spogląda na pobliski klasztor i widoczne ze wzgórza terytorium Chin.

PLACEK Z RYŻU DLA 9 TYS. OSÓB

Jeden placek z ryżu wystarczył, by nakarmić 9 tysięcy uczestników święta państwowego obchodzonego w miasteczku Dziodziamatio w prefekturze Fukuoka. Olbrzymi placek ważył 660 kg.

Wypiek był dziełem najlepszych w miasteczku kucharek. Zużyto nań 11 worków ryżu.

Organizatorzy i twórcy niezwykłego placka mają nadzieję, że ich wyczyn znajdzie się w księdze Guinnessa.

Opr. M. C.

Norwegia jest ojczyzną spinacza biurowego, który od 90 lat robi zawrotną karierę międzynarodową. W Oslo wystawiono nawet pomnik spinacza o wysokości ponad 5 metrów.

CAF — AP

Dzień w mieście

Dziś mamy wtorek, 17 października

Imieniny obchodzą

Małgorzata, Wiktor, Ignacy, Sulisława

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy niewielki deszcz. Temp. maks. w dzień około 14 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1003,8 hPa (759 mm), a temp. 8,4 st.

Z kalendarza wydarzeń

1849 — Zm. F. Chopin, kompozytor
1909 — Ur. J. Gomulicki, publicysta, eseista

Taka sobie myśl

Dojrzały owoc spada sam, ale nigdy prosto do gęby.

Uśmiechnij się

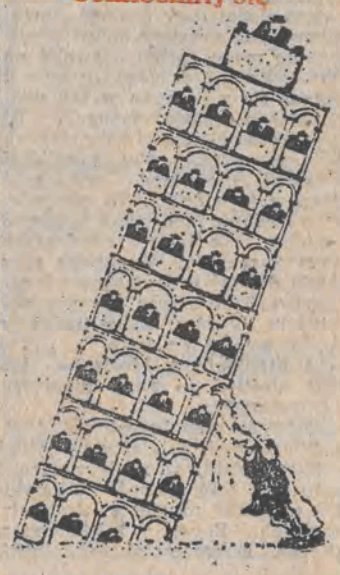

SPORT SPORT

Trenerzy odkryli karty

Z kim na Szwedów?

Polscy piłkarze rozegrają 25 bm. w Chorzowie swój przedostatni mecz eliminacyjny mistrzostw świata — ze Szwecją. Mimo że nasz ekipa nie ma już szans awansu do turnieju finałowego we Włoszech — A. Strejlau nie eksperymentuje. Buduje konsekwentnie drużynę, a cechą charakterystyczną jego poczynań jest stabilizacja.

Do kadry zostali powołani

— BRAMKARZE: Bako i Jojko; OBROŃCY: Kruszankin, Kubicki, Budka, Wdowczyk, Kaczmarek, Czachowski, Góra.

ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY: Soczyński, Nawrocki, R. Warzycha, Ziober, K. Warzycha, Kosecki, Dziekanowski, Furtok, Tarasiewicz.

Zbiórka zawodników — 20 bm (godz. 19) w ośrodku MOSiR w Kamieniu k. Rybnika.

Mecz zostanie rozegrany na Stadionie Śląskim w Chorzowie o godz. 17.

Również skład kadry podał trener reprezentacji Szwecji **O. Nordin.** Też wytypował na chorzowski mecz 18 piłkarzy, a wśród nich czołowego strzelca ligi portugalskiej — **Magnussona,** zbierającego bardzo dobre recenzje za swą skuteczność w meczach Benfiki Lizbona.

Oto skład kadry Szwecji:
bramkarze: Andersson, Ravelli,
obrońcy: Hysen, Larsson, Ljung, R. Nilsson, Schwarz,
rozgrywający: Engquist, Ingesson, Larsson, Limpar, J. Nilsson, Thern,
napastnicy: Ekstroem, Gren, Hellstroem, Lindqvist, Magnusson.

II LIGA NA LODZIE

W rozegranym w sobotę i niedzielę na lodowisku Pałacu Sportowego drugoligowym dwumeczu hokeiści ŁKS zwyciężyli Polonię Bydgoszcz 6:2 (1:0 2:1 3:1) oraz 5:4 (1:2, 2:1, 2:1). Bramki zdobyli dla ŁKS: Żmudziński 3 i 2, Masłowski i Przybysz po 1 (w obu meczach) oraz Ludwig (w sobotę) i Jakiel (w niedzielę).

Boruta przegrał w sobotę z KTH Krynica 2:7 (0:3, 1:2, 1:2), wygrywając wczorajszy rewanż 8:4 (4:1, 2:1, 2:2). Bramki zdobyli w sobotę — Cichomski i Rogalski, a wczoraj — Śliwa — 2 oraz Cichomski, Matuszewski, Dąbrowiak, Bukowski, Sadowski i Raczyński.

Za tydzień mecze wyjazdowe: ŁKS gra w Krynicy, a Boruta w Sanoku.

W meczach ekstraklasy hokejowej Tychy pokonały Unię 4.3, Naprzód przegrał z Towimorem 3:4, Stoczniowiec uległ Cracovii 2:8, a Zagłębie zwyciężyło Katowice 4:1.

W tabeli nadal na czele Polonia Bytom, (ww)

ZAKOŃCZYLI SEZON

Wyścigami szosowymi w Wiśniowej Górze (stanowiacymi zarazem mistrzostwa LZS woj. łódzkiego, wśród juniorów młodszych i młodzików) zakończył się tegoroczny sezon kolarski w naszym okręgu.

Młodzicy ścigali się na dystansie 35 km. Wystartowało 114 młodych kolarzy. Wygrał **Mirosław Wiśniewski** (Plon Aleksandrów) przed R. Dąbrowskim (Stomil Bełchatów) i M. Tomczykiem (Remo Głowno). Wicemistrzostwo LZS przypadło R. Zielińskiemu a trzecie miejsce T. Sadurze (obaj Polonia Andrespol).

W wyścigu juniorów młodszych triumfował **M. Dwurznik** (Start Skierniewice), ale tytuł mistrza LZS przypadł trzeciemu na mecie **Tomaszowi Dobrosowi** (LKS Pawlikowice). Wicemistrzem w tej kategorii wiekowej został K. Skrzyński (Polonia Andrespol).

W rywalizacji juniorów pierwszy był kolarz z Charkowa — **H. Makarin,** wyprzedzając P. Ucińskiego (Włókniarz Łódź) i S Tkaczyka (Społem), a wśród seniorów — **S. Zarubin** (Charków) który wyprzedził trzykrotnego mistrza spartakiady ZSRR S. Żmijewskiego i L. Fornalika (Społem).

(ww)

Marszałek wypadł z łodzi

W ostatnim, czwartym wyścigu rozegranym w Shadow Cliffs Park Plea Santon w Kalifornii motorowodnych MŚ w klasie 350-O nasz pięciokrotny mistrz świata W. Marszałek doznał kontuzji. Przed wejściem na drugą boję zastopował gwałtownie w wyniku uszkodzenia silnika, ślizg Garyego Pigha i Polak nie mając już możliwości manewru wpadł na skraj rufy łódki Amerykanina wyrzuconego z rozbitego ślizgu jak z katapulty do wody. Polaka jeszcze przed przepłynięciem łodzi wyratowali z toni Pugh i startujący z licencją australijską Amerykanin R. Donald. Wyścig przerwano.

W pobliskim Valley Memorial Hospital znany miejscowy ortopeda dr Batton dokonał zabiegu zszycia rozciętego wiązadła kolana lewej nogi Marszałka. Gdyby nie ta kontuzja wymagająca parodniowego troskliwego nadzoru Marszałek zdaniem lekarza mógłby opuścić szpital już po 24 godzinach, jako że wykazane na kliszy rentgenowskiej niewielkie nadwerężenie jednego z kręgów lędźwiowych nie wymaga hospitalizacji.

W SKRÓCIE

▲ W meczu finałowego turnieju eliminacji piłkarskich MS w strefie azjatyckiej w Singapurze, Korea Płd. pokonała KRL-D 1:0 i prowadzi w tabeli przed ChRL.

Dwie pierwsze drużyny w tym turnieju zdobędą awans.

▲ W pierwszym barażowym meczu o miejsce w finałach piłkarskich MS „Italia '90" Kolumbia pokonała Izrael 1:0 (0:0).

Mecz rewanżowy 30 października w Tel Awiwie.

▲ Po ćwiczeniach obowiązkowych gimnastycznych MS najlepsza z naszych reprezentantek, łodzianka Małgorzata Mróz zajmuje 78 miejsce — 37,537 pkt.

▲ Trzeci etap wyścigu kolarskiego dookoła Australii nie przyniosła sukcesów reprezentantom Polski. W 30-stopniowym upale na górzystej trasie Polacy nie kwapili się do ucieczek. Na metę w Grafton przyjechali w zasadniczej grupie, tracąc ponad 6 minut do czołówki.

Sypytkowski sklasyfikowany został na 6 miejscu, a Jaskuła na 9.

Po trzech etapach najlepszy z naszych reprezentantów Jaskuła zajmuje 9 miejsce.

Co jest grane?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nie ma absolutnie żadnych animozji. Nie zgodę się też z tym, co pisze się i mówi, że zespół jest skłócony.

— Ale tej sielankowej atmosfery nie widać w grze drużyny...

— W moim przekonaniu postęp w grze jest wyraźny, a główne zło leży w psychice piłkarzy. Od jedenastu kolejek Widzew nie odniósł zwycięstwa, nie licząc meczu pucharowego.

— Kiedy więc wszystko co złe odwróci się od Widzewa?

— To już dawno powinno nastąpić.

— Co bardziej niecierpliwi i sfrustrowani sympatycy klubu mówią coraz głośniej: skoro dobrze jest w zespole, to może należałoby zmienić kierownictwo i zarząd klubu...?

— Nie chcę trzymać się kurczowo prezesowskiego fotela w Widzewie. Jeśli znajdą się lepsi, gotów jestem ustąpić. Podejmując się tej odpowiedzialnej funkcji, wystawionej pod pręgierz opinii publicznej, nie mogę sobie pozwolić na luksus gestu obrażonego dziecka i pożegnać się z drużyną w tak dramatycznej dla klubu sytuacji. To byłoby najłatwiejsze, trzeba jednak zrobić wszystko, aby wszelkimi możliwymi sposobami wyciągnąć Widzew z tego dołka. To odpowiedzialne zadanie spoczywa zarówno na mnie, jak i na pozostałych członkach zarządu. Wszystkim nam przyszło działać w wyjątkowo trudnej sytuacji. Uważam, że nie popełniliśmy błędów które położyły cień na wyniki drużyny.

— A utonięcie w błocie — jak mówią złośliwi — kupy pieniędzy na transfery?

— Zależało nam bardzo na tym, aby Widzewowi, dzielnicy w której ten klub działa, wreszcie naszemu miastu dać taki zespół piłkarski, który spełniłby marzenia i tęsknoty wszystkich. Bayer, Michalewicz, Waliczek, a wcześniej Łapiński, Wewiór, Zajda czy Chyła, nie licząc pozostałych piłkarzy, mieli te marzenia spełnić.

— Tak się jednak nie stało.

— Każdy z nich mieści się w pierwszej jedenastce każdego pierwszoligowego klubu w Polsce.

— Dobrymi chęciami wybrukowane jest piekło. Są w Widzewie nowi i zdawałoby się wartościowi zawodnicy, a nie ma wyników.

— My, działacze, uczyniliśmy wszystko, wykorzystaliśmy — jak na te czasy — wszelkie możliwości, aby było inaczej. Reszta w rękach trenerów oraz w nogach i głowach zawodników. Przecież w tym ich nie wyręczymy.

— Niedawnymi jeszcze czasy Widzew mógł wybierać wśród trenerów, jak w ulęgałkach. A dziś?...

— Teraz też było wielu chętnych. Ale po szczegółowej analizie, po konsultacjach z zawodnikami, zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie.

— Czy gwarantuje ono odbicie się od dna?

— Dziś nie mogę dać na to odpowiedzi, bo nawet najlepszy szkoleniowiec, który by takiej gwarancji udzielił, posądzony zostałby o niepoważne traktowanie swoich obowiązków. Może to, co powiem, wywoła salwę śmiechu, ale Widzew jeszcze broni nie złożył. Mamy wizję uratowania się.

— Jaka to wizja?

— Jeszcze tej jesieni drużyna musi odnosić zwycięstwa, które wzbogacą nasze konto o 5—6 punktów. Rzetelnie przepracowana zima powinna zaowocować w wiosennej rundzie zdobyciem 20—22 punktów, co powinno wystarczyć do pozostania w lidze. Mam nadzieję, że Widzew nie zmarnuje też szansy w rozgrywkach pucharowych. Stąd też wiedzie droga na europejskie stadiony.

— Panie prezesie, trzymam za słowo!

Rozmawiał: WIESŁAW WRÓBEL

Obrady Centralnej Komisji Zjazdowej PZPR

Z myślą o nowej partii

W Warszawie ponownie zebrała się 16 bm. Centralna Komisja Zjazdowa PZPR. Zgodnie z przyjętym na inauguracyjnym posiedzeniu komisji porządkiem prac obrady toczyły się w dwu powołanych zespołach: programowym i statutowo-organizacyjnym.

W trakcie obrad zespołu programowego, któremu przewodniczy **Tadeusz Fiszbach** zaprezentowano projekty deklaracji programowych powstających obecnie w PZPR ruchów i platform politycznych, jak Ruch 8 Lipca, Polska Unia Lewicy Socjalistycznej proponowana przez Komitet Zakładowy PZPR w Polskiej Akademii Nauk, Ruch Ludzi Pracy i innych orientacji. Zastanawiano się, czy przygotować jeden, czy kilka wariantowych projektów dokumentów programowych na XI Zjazd PZPR.

Komentując przebieg obrad T. Fiszbach powiedział dziennikarzom iż w PZPR wykształca się oddolny proces budowania programu. Obok wielu, bardzo zindywidualizowanych jeśli idzie o poglądy środowisk i zespołów roboczych, które w partii funkcjonują, także różne osoby przedstawiają indywidualne poglądy i przedkładają je komisji zjazdowej. Przedwcześnie jest mówić, czy będzie opracowany tylko jeden projekt programu na zjazd. Wiadomo, że nie możemy formułować programu zamkniętego. Chcemy i powinniśmy, z myślą o nowej partii, funkcjonować w układzie partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych w Europie, bowiem takie czasy przed nami. Dzisiaj były propozycje, aby przekształcić PZPR, zamknąć ten okres historyczny, przyjąć to co jest wiarygodne w oczach Polaków i świata. Druga formuła poglądów była taka, aby zamykając okres historyczny PZPR, rozwiązując partię, powołać na zjeździe nową partię. Jaką? To dopiero początek dyskusji.

W zespole statutowo-organizacyjnym, któremu przewodniczy **Aleksander Kwaśniewski** dyskusja koncentrowała się wokół sposobu wyłaniania delegatów na XI Zjazd PZPR.

Posiedzenie Rady Ministrów

Wczoraj o godz. 19 rozpoczęło się — pod przewodnictwem premiera **Tadeusza Mazowieckiego** — posiedzenie Rady Ministrów.

Porządek obrad obejmował m.in. projekt zmiany ustawy budżetowej na listopad i grudzień br.

Rozpatrywane były także projekty działań osłonowych:

— rozporządzenie w sprawie zwiększenia świadczeń emerytalno-rentowych;

— uchwały Rady Ministrów w sprawie dodatków z tytułu wzrostu cen artykułów żywnościowych.

Rada Ministrów rozpatrzyła także projekt ustawy o granicy państwowej i jej ochronie.

(PAP)

Oświadczenie Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi

Trudna sytuacja społeczno-ekonomiczna w kraju od dłuższego czasu jest szczególnie dotkliwie odczuwana przez mieszkańców aglomeracji łódzkiej. Wyrazem społecznego niezadowolenia z niewielkiej skuteczności działań władz administracyjnych była decyzja Rady Narodowej Miasta Łodzi z dnia 29 maja 1989 roku o nieudzieleniu absolutorium prezydentowi miasta Łodzi.

Wobec faktu iż przez okres 3 miesięcy żaden z urzędujących premierów nie przedstawił kandydatów na to stanowisko doszło do tzw. kryzysu prezydenckiego.

Prezydium i Rada Narodowa m. Łodzi głęboko zaniepokojone tą sytuacją wystąpiły z inicjatywą przedstawienia własnych propozycji personalnych. W opinii prezydium działanie to przyspieszyło zgłoszenie kandydatów przez prezesa Rady Ministrów.

Na sesji nadzwyczajnej 11.10.1989 roku żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej liczby głosów.

Wynik wyborów jest szeroko komentowany w środkach masowego przekazu. Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi wyraża swoje głębokie zaniepokojenie iż liczne komentarze podważają suwerenne prawo rady w wyborze własnego prezydenta i są wręcz obraźliwe w swej formie dla radnych. Jaskrawym przykładem w tym względzie jest wypowiedź red. Krzysztofa Wolickiego w głównym wydaniu Dziennika Telewizyjnego w dniu 13.10.1989 r. Jej treść i forma spowodowały zaognienie i tak już wystarczająco trudnej sytuacji w Łodzi.

Rozpalanie emocji politycznych nie ułatwi wyboru prezydenta.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI

Łódź, dnia 16.10.1989 r.

W. Jaruzelski przyjął Z. Porczyńskiego

16 bm. Wojciech Jaruzelski przyjął dr Zbigniewa Karola Porczyńskiego, ofiarodawcę kolekcji ponad 400 obrazów malarstwa europejskiego oraz doc. Marka Kwiatkowskiego, dyrektora Łazienek Królewskich, którzy poinformowali prezydenta o problemach związanych z losami tej kolekcji i planami jej całościowej ekspozycji.

Prezydent z uznaniem odniósł się do wysiłków mających na celu popularyzację i pełne udostępnienie kolekcji — noszącej imię Jana Pawła II — szerokim rzeszom polskiego społeczeństwa.

Oświadczenie „Solidarności" pracowników służby zdrowia

Wczoraj przewodnicząca Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność" — Alina Pieńkowska przekazała PAP oświadczenie, jakie komisja przyjęła 14 bm. na zjeździe w Gdańsku. W oświadczeniu tym czytamy m. in.:

Dotychczasowy system regulacji płac w służbie zdrowia łamie ustawę o kształtowaniu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Niesprawność administracji wydłuża czas przygotowania wypłat. Naraża to pracowników służby zdrowia na dodatkowe straty. W związku z tym domagamy się przyjęcia systemu comiesięcznej waloryzacji płac i wypłaty na jej poczet zaliczki przy najbliższej wypłacie. Uważamy, że winni opóźnień powinni ponieść konsekwencje służbowe.

KKK Pracowników Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność" jest świadoma sytuacji, w jakiej pozostają pracownicy służby zdrowia, niemniej uważa, że nie jest to czas na pochody, pikiety, a tym bardziej strajki. Dlatego też przestrzega członków związku przed braniem udziału w ogłoszonych przez Federację Pracowników Ochrony Zdrowia akcjach protestacyjnych w dniu 21 października. Przez 8 lat federacja ta zrobiła niewiele dla pracowników służby zdrowia. Obecna aktywność działaczy federacji sieje zamęt i ma na celu osłabienie pozycji rządu Tadeusza Mazowieckiego.

Protesty przeciwko podwyżkom cen

Kilkuset bydgoszczan podpisało 16 bm. protest skierowany do rządu i władz wojewódzkich, w którym domagano się podjęcia szybkich działań wyhamowujących ustawiczne podwyżki cen żywności. Autorzy protestu zastrzegają sobie prawo do zorganizowania „marszu głodowego" w wypadku braku reakcji na postępujące ubożenie społeczeństwa.

W trakcie mityngu, zorganizowanego w centrum Bydgoszczy przez Stronnictwo Pracy i Stowarzyszenie Polityczne „Prawda i Sprawiedliwość", zbierano podpisy pod petycją skierowaną do Sejmu PRL, domagając się przywrócenia święta żołnierza w dniu 15 sierpnia, tj. w rocznicę tzw. cudu nad Wisłą.

Pierwsi uchodźcy z NRD otrzymali zgodę na wyjazd

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tożsamości, aby mógł udowodnić kim jest. To umożliwi dotychczasowym obywatelom NRD legalny wyjazd.

— Jak opuszczą Polskę?

— Jest to problem regulowany przez PRL i ambasadę RFN.

— Czy jest możliwy wyjazd przez NRD?

— Nie, jest to niemożliwe.

— Czy ten tryb załatwiania sprawy dotyczy tylko tych, którzy już przebywają w Warszawie, czy także tych, którzy jeszcze przyjadą do Polski?

— Każdy kto się do nas zgłosi, będzie w ten sam sposób załatwiony. To rozwiązanie jest czasowe, ale będzie praktykowane tak długo jak to będzie konieczne.

— Ile osób otrzyma dziś dokumenty umożliwiające wyjazd?

— W tej chwili jest w ambasadzie ok. 15 osób a łącznie w trzech grupach będzie 49.

— Czy tylko 50 osób dziennie będzie mogło załatwiać formalności? W Warszawie przebywa obecnie około 1400 osób?

— Na razie zdobywamy doświadczenie. Jesteśmy zainteresowani tym, aby przyspieszyć tę akcję, ale to nie zależy wyłącznie od nas. Niezbędna jest weryfikacja w NRD; nie możemy pozwolić na wyjazd np. jakiemuś zabójcy.

— Czy dotyczy to również tych ludzi, którzy przeszli przez „zielloną granicę"?

— Tu też zostanie znalezione rozwiązanie.

Przed ambasadą na wyjście pierwszych osób oczekiwali ich krajanie. Widać było duże napięcie: jak to będzie, czy wszyscy otrzymają zgodę na wyjazd? Po 45 minutach wreszcie są. Na twarzach ulga, w ręku dokumenty o zrzeczeniu się obywatelstwa NRD i zaświadczenia identyfikacyjne.

Uchodźcy z NRD odpowiadali na pytania dziennikarzy — jak tam było? Jakie dokumenty otrzymaliście? Czy zachęcano was do powrotu? — Nie, nie zachęcano nas do powrotu, potraktowano nas uprzejmie, rzeczowo. Pytano wyłącznie o dane. Po raz pierwszy zostaliśmy tak potraktowani. To było nasze największe osiągnięcie. A co dalej? Trzeba czekać. Teraz dopiero zaczynają się nasze marzenia i plany.

Po opuszczeniu ambasady NRD udali się do ambasady RFN by tam uzyskać informacje dotyczące sposobu i terminu wyjazdu do RFN. Jak dowiadywał się w ambasadzie RFN dziennikarz PAP — nie jest jeszcze znany termin wyjazdu. Sprawa podróży byłych obywateli NRD jest obecnie przedmiotem starań ambasady.

(PAP)

Poselskie dyskusje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

botnich prac komisji sejmowych nad rządowym projektem zmian w ustawie indeksacyjnej.

Na zebraniu klubu wystąpił również sekretarz generalny Naczelnej Rady Spółdzielczej **Eugeniusz Jabłoński,** mówiąc o zaskoczeniu rządowym projektem ustawy odnoszącej się do organizacji spółdzielczości i dochodząc do konkluzji, że „jest to w istocie projekt ustawy o likwidacji spółdzielni". Mówca zwrócił się do posłów o poparcie dla znanego stanowiska Naczelnej Rady Spółdzielczej w tej sprawie.

Sprawozdanie grupy posłów delegowanych przez klub PZPR do Gołdapi, w związku z sytuacją w jakiej znalazł się tam w ostatnich tygodniach pos. Tomasz Romańczuk złożył pos. **Włodzimierz Cimoszewicz.** Zaznaczył m. in., że zarząd regionu „Solidarności" od samego początku uznawał strajk w tamtejszym kombinacie rolnym za nielegalny.

Podczas zebrania klubu jego przewodniczący **Marian Orzechowski** poruszył kwestię podporządkowania radia i telewizji Sejmowi, przypominając, że opowiada się za tym również OKP, a także ZSL w tezach programowych na swój kongres. Powinniśmy zwrócić się do OKP — powiedział — by wspólnie wystąpić w tej sprawie. M. Orzechowski wyraził zdziwienie, że mimo iż w telewizji jest obecnie kierownictwo solidarnościowe — nadal istnieją tam okienka „Solidarności". Podał, że nie ma oddzielnych okienek dla OPZZ czy partii politycznych. (PAP)

24 godziny

PREZES Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki przyjął polityka Partii Pracy Wielkiej Brytanii, odpowiedzialnej w niej za sprawy międzynarodowe Geralda B. Kaufmana.

I SEKRETARZ KC PZPR — Mieczysław F. Rakowski przyjął czołowego działacza Partii Pracy Wielkiej Brytanii — Geralda Kaufmana. Poinformowano się o stanie i kierunkach działalności obu partii, w świetle zadań wynikających z sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w obu krajach oraz uwarunkowań międzynarodowych.

NOWY ROK akademicki rozpoczęła Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie. Kształcić się będzie w niej blisko 2,2 tys. osób na studiach stacjonarnych i zaocznych na wydziałach filozofii chrześcijańskiej, prawa kanonicznego oraz teologicznym.

Uroczystość, która odbyła się w kościele seminaryjnym Niepokalanego Poczęcia NMP, zapoczątkowała msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa.

RZECZNIK PRASOWY przewodniczącego NSZZ „Solidarność" przekazał komunikat o spotkaniu w Gdańsku Lecha Wałęsy z delegacją amerykańskiej korporacji ds. prywatnych inwestycji zagranicznych OPIC, z jej prezydentem Fredem Zederem. W rozmowie — głosi komunikat — poruszono problem zagranicznych inwestycji w Polsce.

WŁOCHY PRAGNĄ powitać Tadeusza Mazowieckiego i polską delegację rządową nie tylko wyjątkowo serdecznie, ale i konkretnymi decyzjami pomocy dla naszej gospodarki.

Na dwa dni przed tą wizytą, w Rzymie ogłoszono, że ministrowie: spraw zagranicznych oraz handlu zagranicznego wystąpili do premiera Andreottiego z pakietem propozycji przewidujących pilne udzielenie Polsce kredytu w wysokości 400 mln dolarów, gwarantowanych przez rząd, przede wszystkim z przeznaczeniem na inwestycje wysoko opłacalne.

TOKIJSKI dziennik „Nihon Keizai Shimbun" specjalizujący się w problematyce gospodarczej, w wydaniu niedzielnym poinformował, że rząd Japonii podjął decyzję o przyznaniu Polsce i Węgrom pomocy gospodarczej na łączną sumę 80 mln dolarów. Fundusz miałby być uruchomiony w roku gospodarczym 1989, kończącym się w marcu przyszłego roku.

JAK INFORMUJE Departament Prasy i Informacji MSZ, rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i państwa Katar, kierując się pragnieniem umacniania przyjaźni i współpracy między obydwoma krajami, postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów.

MINISTERSTWO spraw zagranicznych ZSRR poinformowało, że szwedzki dyplomata Raoul Wallenberg zmarł w moskiewskim więzieniu w 1947 r. na skutek „tragicznej pomyłki". W Moskwie przebywają od niedzieli członkowie rodziny Wallenberga. Wręczono im pozostałe po dyplomacie przedmioty osobistego użytku i dokumenty, w tym paszport, który odnaleziono w archiwum KGB.

W DEPESZY z Panmundzonu Agencja Reutera informuje, że przedstawiciele Czerwonego Krzyża z KRLD i Korei Południowej w poniedziałek uzgodnili w zasadzie, iż w grudniu br. dojdzie do wymiany oddzielonych od siebie członków rodzin, pierwszej od ponad 4 lat.

DO URZĘDU Wojewódzkiego w Opolu wpłynęła pisemna oferta Józefa Zuchaja, który pragnie wziąć w ajencję Wojewódzkie Przedsiębiorstwo komunikacji Miejskiej w Opolu.

PODNIESIONO o 100 proc. opłaty za przejazdy tramwajami i autobusami w Bydgoszczy. Bilet normalny kosztuje 120 zł, na liniach pospiesznych i nocnych — 240 zł.

Z INICJATYWY i ze środków Polskiego Czerwonego Krzyża 16 bm. w Gdańsku w siedmiu barach mlecznych w różnych dzielnicach miasta rozpoczęto wydawanie bezpłatnych ciepłych posiłków dla najuboższych.

Opr. M. C.

5 osób zatruło się gazem

▲ W jednym z mieszkań przy ul. Parkowej w Siemianowicach znaleziono zwłoki małżeństwa P. oraz ich 3 dzieci w wieku od 2 do 8 lat. Czynności wyjaśniające przeprowadzone na miejscu zdarzenia pozwoliły na stwierdzenie, że przyczyną tragicznej śmierci rodziny P. był gaz ulatniający się z uszkodzonego piecyka gazowego.

▲ 34 osoby zginęły, a 466 odniosło rany w wyniku gwałtownej burzy, która przeszła w ubiegłym tygodniu nad środkową częścią Wietnamu niszcząc domy i uprawy.

▲ 10 osób zginęło w wyniku burzy, która przeszła w niedzielę nad południowymi rejonami Kolumbii.

▲ W niedzielę rozbił się śmigłowiec ćwiczebny saudyjskich sił powietrznych.

Przyczyną katastrofy była awaria silnika. 5 osób, znajdujących się na pokładzie śmigłowca, poniosło śmierć.

Opr. M. C.

Włamywacz postrzelony w Piekarach Śląskich

W czasie nocnego patrolu milicjant zaskoczył mężczyznę włamującego się do jednego z prywatnych butików znajdującego się w Piekarach Śląskich. Mężczyzna ten nie usłuchał wezwania do zatrzymania się i rzucił się do ucieczki. Funkcjonariusz puścił za nim psa, który towarzyszył mu w czasie patrolu, lecz w pośpiechu nie zdążył zdjąć kagańca. Pies, choć dopadł przestępcę, nie mógł go skutecznie obezwładnić. Ścigany kopnął psa i rzucił się na milicjanta z nożem w ręku. Ten broniąc się zdołał wyciągnąć pistolet i oddał strzał w nogi przestępcy. Kula przeszła przez udo lewej nogi i utkwiła w kości strzałkowej nogi prawej. Niedoszłym włamywaczem okazał się 29-letni Zbigniew L. wielokrotnie oskarżany o włamania, znęcanie się nad rodziną.

Złodzieje ranili milicjanta

W okolicach Borowa w rejonie Kartuz (woj. gdańskie) 15 bm. po północy w czasie pełnienia obowiązków służbowych postrzelony został funkcjonariusz MO. Polonez nie zatrzymał się na drodze do rutynowej kontroli pojazdów. Dogoniono go dopiero w wyniku pościgu i zatrzymano kierowcę. W tej samej chwili salwujący się ucieczką jego kompan oddał z broni palnej strzał, którym ranił milicjanta w nogę. Kierowca skorzystał z zamieszania i ostatecznie również zbiegł.

Natychmiast wszczęta akcja poszukiwawcza dotychczas nie doprowadziła do ujęcia uzbrojonych przestępców. Samochód — jak już dowiedziono — pochodził z kradzieży, jakiej kilka dni wcześniej dokonano w Gdańsku.

Redaktor depeszowy: MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny: KRZYSZTOF PASIKOWSKI

Sejm uchwalił nowelizację ustawy o indeksacji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jednak budżetu państwa sytuacja jest poważna.

W dyskusji poselskiej prezentowano zarówno stanowiska poszczególnych klubów, jak i własne opinie i wnioski dotyczące nowelizacji indeksacyjnej. Dość powszechnie — niezależnie od swej przynależności klubowej — domagali się posłowie wprowadzenia zapisu o comiesięcznej indeksacji płac w sferze budżetowej; wskazywano przy tym na dramatyczną sytuację materialną niektórych grup pracowników służby zdrowia, oświaty, kultury. Pos. **Maria Sielicka-Gracka** podkreśliła, że pracownicy służby zdrowia są traktowani niesprawiedliwie nawet w stosunku do zatrudnionych w innych działach sfery budżetowej i często po prostu nie starcza im środków na utrzymanie.

Posłowie PZPR generalnie krytykowali projektowaną nowelizację jako antymotywacyjną, zagmatwaną i godzącą w przedsiębiorstwa; mieli jednak wolną rękę w głosowaniu. Członkowie OKP argumentowali z kolei, że nie należy już po paru tygodniach funkcjonowania nowego rządu wystawiać mu rachunków. Z kolei posłowie SD postanowili w zasadzie wstrzymać się od głosowania uznając, że ustawa indeksacyjna jest zbędna, a rozwiązanie problemu indeksacji należy pozostawić rządowi. Posłowie ZSL wskazywali, że realizacja ustawy może pogłębić inflację, która odbija się negatywnie na rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Przedstawiciel UChS zaakcentował zaufanie dla rządu premiera T. Mazowieckiego.

A oto kilka głosów — z różnych stron sali obrad na Wiejskiej:

— Jesteśmy w tej Izbie po to, by wyprowadzić gospodarkę ze stanu kompletnego zdewastowania. Szkoda że operacja ta obciążyć musi całe społeczeństwo, a nie tylko tych, którzy do tego doprowadzili (pos. **Jarosław Barańczak**).

— Jako Sejm narażamy się na zarzut, iż stajemy się maszynką do głosowania, gdyż zasadnicze decyzje zapadają gdzie indziej. Rząd nie realizując lipcowej ustawy o indeksacji sam doprowadził do żywiołowych rewindykacji. Obawiam się, że proponowana nowelizacja stworzy system antymotywacyjny (pos. **Henryk Jużykiewicz**).

— Pos. **Jan Kościelniak**: posłowie SD proponowali m. in. uchylenie ustawy indeksacyjnej z lipca i upoważnienie rządu do stosowania rekompensat do końca br.

— Pos. **Stanisław Rogowski**: tego typu upoważnienia były krytykowane w poprzedniej kadencji.

W wystąpieniach poselskich zgłaszano także wiele konkretnych wniosków, proponując m. in. wprowadzenie zróżnicowanego wskaźnika indeksacji zależnego od wysokości wynagrodzeń czy zwiększenie preferencji podatkowych dla małych zakładów pracy.

Scharakteryzowane wyżej akcenty przewijały się przez całą debatę. Niektórzy posłowie wskazywali, że indeksacja może być do przyjęcia jedynie jako działanie doraźne i krótkotrwałe. Inni podkreślali, że źródeł negatywnych zjawisk i obecnej katastrofy gospodarczej należy szukać zupełnie gdzie indziej.

Gdy do głosu zapisanych było jeszcze czterech mówców — pos. **Adam Matuszczak**, na zakończenie swego barwnego i przerywanego oklaskami wystąpienia, zgłosił formalny wniosek o zamknięcie dyskusji na temat indeksacji. Wniosek zyskał poparcie większości posłów.

Jeszcze tylko koszty budżetowe i rynkowe operacji indeksacyjnej przedstawił wicepremier **Leszek Balcerowicz**. Stwierdził, że intencją rządowego projektu jest ograniczanie wypływu pustych pieniędzy na rynek, którego stan nie może się na razie poprawić. Gdyby Sejm przyjął wariant pełnego rekompensowania (do końca br.) wzrostu cen żywności — oznaczałoby to wzrost wypłat z budżetu państwa o ok. 1,7 biliona zł. Do tego doszłyby skutki pośrednie, a w sumie oznaczałoby to pojawienie się na rynku dodatkowych prawie 3 bilionów zł. Byłoby to zakłócenie rozpoczynającej się dopiero stabilizacji rynku żywnościowego.

O decyzjach jakie podjął Sejm była już mowa.

Z kolei rozpoczęły się odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie.

Jako pierwszy wszedł na mównicę minister spraw zagranicznych **Krzysztof Skubiszewski**, wezwany tam obszerną interpelacją posła **Ziemowita Gawskiego** (PAX), dotyczącą problemu odszkodowań dla polskich ofiar wojny — zwłaszcza zaś poszkodowanych przez III Rzeszę niemiecką. Interpelujący skierował do rządu kilka pytań, interesując się m. in. sprawą egzekwowania polskich roszczeń cywilnoprawnych od NRD, a także całym procesem porozumienia i pojednania w kontekście stosunków polsko-niemieckich.

Min. Skubiszewski oświadczył, że rząd polski będzie wspierać mające oparcie w prawie roszczenia polskich osób fizycznych i prawnych o odszkodowania za straty poniesione podczas II wojny światowej na skutek czynów, za które odpowiadają byłe państwa nieprzyjacielskie, w szczególności państwa okupujące podczas tej wojny polskie terytorium. Do tej liczby mnogiej — „państwa" — odwołał się następnie minister ponownie odpowiadając posłowi **Wiesławowi Kowalskiemu**, który dodatkowo interesował się sprawą odszkodowań dla osób poszkodowanych przez system stalinowski ZSRR.

Minister przypomniał m. in., że porozumienie poczdamskie w sprawie odszkodowań niemieckich przenosiło polskie żądania w tej kwestii na tę część odszkodowań, która należała się ZSRR — uniemożliwiało to wysuwanie polskich roszczeń bezpośrednio wobec państwa niemieckiego; w 1953 roku rząd PRL zrzekł się ich całkowicie.

Obecnie — jak stwierdził K. Skubiszewski — w kwestii odszkodowań dla ofiar hitleryzmu rozbieżność stanowisk polskiego i niemieckiego była i jest nadal całkowita, lecz Polska nie rezygnuje z podnoszenia tej kwestii. Minister spraw zagranicznych podkreślił, że porozumienia gospodarcze, jakie mają być sfinalizowane podczas wizyty kanclerza RFN w Warszawie, nie są zależne od rezygnacji z podtrzymywania polskich roszczeń. Co do roszczeń wobec osób fizycznych lub prawnych w NRD — nie jest to temat tabu, a roszczenia takie są popierane przez rząd Polski, który w tej sprawie nie czyni rozróżnienia między dwoma państwami niemieckimi.

* * *

Komisja regulaminowa i spraw poselskich powołała 5-osobową podkomisję dla zbadania sprawy zakończonego już konfliktu w Romnickim Kombinacie Rolnym w Gołdapi. Konflikt dotyczył m. in. pos. Tadeusza Romańczuka. Podkomisja — powiedział dziennikarzom pos. **Janusz Szymański**, który przewodniczył posiedzeniu komisji — ma zaznajomić się też z kwestią rzetelnej informacji o tym konflikcie i o pośle.

(PAP)

SZWACZKI chałupniczo, pracownia (kurtki) zatrudnię. 34-32-32. 8285 g E

LOKAL handlowy 20 m, centrum. Propozycje współpracy, inne. Listy 8267 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

MIESZKANIA poszukuję. 57-58-06 8279 g E

MIESZKANIA z telefonem poszukuję 43-88-27. 8262 g E

RENAULT 5, pianino tanio sprzedam. 43-26-83. 8278 g E

OVERLOCK Juki, Singer — sprzedam. 57-30-69. 8261 g E

FABIANICE — szwaczki zatrudnię 57-30-69. 8261 g E

SZWACZKI zatrudnię. Giewont 83 (kurtki, bluzki) 57-30-69. 8276 g E

MALOWANIE, tapetowanie, Broniewski 33-81-22. 8264 g E

SZWACZKI zatrudnię (kurtki) — 51-80-60. 8286 g E

FRYZJERA zatrudnię, Wólczańska 223. 8275 g E

ZATRUDNIĘ szwaczki — kurtki, dresy. 74-46-07. 54549 g E

OKNA — sprzedam. 87-50-88. 54546 g E

SPRZEDAM żuka. 43-13-04 po 18. 54545 g E

ZATRUDNIĘ chałupników (Chojny) kurtki — kresz. 48-32-87. 54532 g E

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZATRUDNIĘ emeryta. Zgłoszenia wtorek, godz. 15—17 Hotel Centrum pokój 1311 „Tagar". 54540 g E

SPRZEDAM blachę ocynkowaną 51-09-88. 54409 g E

PŁYTKI elewacyjne z piaskowca. Janusz Paduch, Opoczno, Rolna 4 A/11. 54441 g E

DACIĘ — pilnie sprzedam. — Mierzyńskiego 20 (Ruda). 54379 g E

SZWACZKI — zatrudnię w Ksawerowie 37-20-07, 87-36-49. 54407 g E

ZATRUDNIĘ do szycia toreb w Zgierzu. 34-15-85. 54439 g E

SPRZEDAM działkę 12-15-99 po 16. 54405 g E

PRALKĘ „Luna" — sprzedam. 81-57-30. 54402 g E

LOKAL — Śródmieście 15 m — odstąpię. 55-12-47. 54400 g E

MIESZKANIE 80 m — zamienię na M-2, 32-93-18. 54400 g E

STĘBNÓWKI przemysłowe — sprzedam. 46-90-35. 54398 g E

RAGUNY — kurtkę nową — sprzedam. 84-22-08. 54397 g E

ZATRUDNIĘ hydraulika, spawacza. Tel. 86-42-87. 54376 g E

FIRMA zatrudni mechanika, znajomość Pfaff, Juki. Beskidzka 84. 57-93-29. 54374 g E

SZWACZKI zatrudnię. Piotrkowska 53. 54373 g E

NAGRZEWNICE „DEWASTO" — kupię, 74-85-74. 54370 g E

KROJCZEGO zatrudnię. 57-30-69. 54369 g E

KROJENIE dzianin i tkanin. — 43-39-54. 54437 g E

OVERLOCK radziecki — sprzedam. 84-05-36. 54434 g E

PRASOWACZY, szwaczki — przyjmę. Rewolucji 17. 54431 g E

POSZUKUJĘ dziewiarza — interlock. 57-57-35. 54430 g E

SPRZEDAM grzejniki. Telefon 86-28-02 po 17. 54363 g E

SILNIKI szwalnicze — sprzedam. 12-16-97. 54445 g E

ZATRUDNIĘ krawca w zakładzie i chałupniczo (szycie kurtek — teksas). Wilanowska 15. 54444 gE

ZATRUDNIĘ szwaczkę, Piotrkowska 243. 54411 g E

KUPIĘ frezarkę poziomą do metalu. 33-42-33. 54442 g E

M-2 sprzedam. 55-27-51. 8325 gE

Rozwiązania krzyżówek

z 6 października

POZIOMO: Temat, Pytia, Amado. Rydel, tenis, Izyda, salwa, salon, etola, tetra, start, marsz, Rabka, patka, krepa, seria, Rawka, krasa.

PIONOWO: Taras, model, talia, Parys, potas, tunel, arsen, astat, welur, afera, okres, saper, aktyw, trasa, obora, makak, rzeka, zjawa.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: **Piotr MALANOWSKI** Ozorków ul. Konstytucji 3 Maja 53, **Danuta FRANKOWSKA** Łódź ul. Wasilewskiej 24/20, **Krystyna WIERCZYŃSKA** Piotrków os. Narutowicza bl. 8b/21, **Eleonora KĘPSKA** Łódź ul Buczka 5/12, **Leokadia ZAŁĘCZNA** Pabianice ul. Moniuszki 139/4.

Nagrody są do odbioru w sekretariacie naszej redakcji.

z 7 października

POZIOMO: Łask, wróg, loża, aura, duma, tor, smar, arab pętla, alt, iwa, rzeka, awans, umiar, trakt, Lesko, kwarc, Bytom, słota, cis, lód, dach, żaba, skat, maj, auto, grab, cuma, drab, mina.

PIONOWO: Łódź, suma, bomba, batat, wargi, grypa, rama, góra, arak, staw, szum, znak, akt, aut, iks, Ada, Edyp, osm, kos, rota, opat, Łeba, chory, samba, lejce, dżuma, osad, dama, Audi, żona.

TALONY DO SDH „CENTRAL" wylosowali: **Halina STACHURSKA** Łódź ul. Przybyszewskiego 29/12 (talon za 2.000 zł) oraz **Robert PRZEGALIŃSKI** Łódź ul. Julianowska 1/123 (talon za 1.000 zł).

Odbiór nagród w SDH „CENTRAL" w Łodzi pokój nr 802 (VIII piętro).

(ka)

Walutą OFICJALNIE i „NA CZARNO"

W poniedziałek 16 października ok. godz. 13 notowano:

PKO Bank Państwowy w Łodzi skupował bony PeKaO po 7.000 zł sprzedawał po 8.700 zł. Ceny dolarów USA wynosiły odpowiednio 8.100 i 8.800 zł. Sprzedawano także marki RFN (4,500 zł), franki szwajcarskie (5.200 zł), funty angielskie (13.500 zł), franki francuskie (1.350 zł) i szylingi austriackie (600 zł).

Na czarnym rynku płacono za dolary USA 8.000—8.200 zł, a sprzedawano po 8.500—8.600 zł.

Oficjalny państwowy średni kurs dolara USA wynosił 2.100 zł.

W sklepach Pewexu i innych placówkach eksportu wewnętrznego obowiązywał następujący kurs dolara w stosunku do innych walut wymienialnych:

Austria	100 szylingów	7,22 dol. USA
Belgia	100 franków	2,41 dol. USA
Francja	100 franków	15,01 dol. USA
Jugosławia	10.000 dinarów	0,12 dol. USA
RFN	100 marek	51,11 dol. USA
Szwajcaria	100 franków	58,34 dol. USA
Szwecja	100 koron	14,31 dol. USA
Turcja	1.000 funtów	0,37 dol. USA
W. Brytania	1 funt	1.50 dol. USA
Włochy	1.000 lirów	0,66 dol. USA

Biura podróży sprzedawały walutę krajów socjalistycznych po następujących cenach: **lew** — 1.142 zł, **korona** — 151 zł, **marka** — 471 zł, **forint** — 68 zł, **rubel** — 1.206 zł.

Na czarnym rynku ruble tańsze niż w kasach biur podróży średnio o 500 złotych. Marki wschodnioniemieckie można było kupić po 500 zł. Oznacza to, że oficjalna cena turystyczna została „przegrzana".

(wit)

Dziś w radiu i TV

WTOREK, 17 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Radio Artel. 12.31 Tańce z Extremadury. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.25 W hołdzie Chopinowi. 13.55 Wiad. 14.00 Transmisja z obrad Senatu. 17.00 Ten stary dobry jazz. 17.30 Zapraszamy do myślenia. 17.30 Kto tak pięknie gra — Henryk Alber. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata" 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom „Królewna Kasia" — sz. I słuch. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń 20.10 Komunikaty. 21.05 Kronika sportocert życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Jacek Bocheński „Nazo poeta" — fr 21.00 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Konwa. 21.30 Klasycy operetki 22.00 Informacje dla kierowców. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Wieczory chopinowskie. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Jazz dla wszystkich — aud. 23.55 Północ poetów — Alina Biernacka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Laureaci XXI Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem. 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.40 Muzyczny non stop. 12.40 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł) 13.10 Punkty widzenia — komentarz Jana Babińskiego (Ł). 13.20 Zespół Rozgłośni Opolskiej. 13.50 Koncert na bis. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia Marii Kuncewiczowa — „Natura" — odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Polski rock — premiery, debiuty, wspomnienia. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Takty i fakty — magazyn (Ł). 16.40 Wtorek z ekonomią — aud. (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style epoki. 18.15 Robertson Davies „Świat czarów" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczorne refleksje. 21.30 Studio Form Dokumentalnych „Polskie drogi na Manhattan". 22.00 Wiad. 22.05 Słuchajmy razem — zaprasza Jadwiga Skolarska. 23.05 Krsto Spoliar „Czas i pajęczyna" — odc. 23.25 Muzyka naszych czasów.

PROGRAM III

11.00 Folklor w pigułce — aud. 11.10 Wczoraj — to dziś — aud. 11.20 W stylu koncertującym. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ken Follet „Klucz do Rebeki" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Concerti per altri stromenti — aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypominamy zespół Genesis — aud. 15.40 Spotkanie z Marią Straszewską — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 20.00 Cały ten rock — aud. 20.45 „Śladami Conrada". 21.00 Punctus contra punctum — aud. 21.45 „Śladami Conrada". 22.00 Informacje sportowe. 22.10 Reggae — pieśni wędrowców — aud. 22.45 „Śladami Conrada" — aud. 23.00 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi „Rigoletto". 23.15 Miniatura poetycka. 23.17 Soul — muzyka duszy — aud. 23.50 Edward Stachura „Cała jaskrawość". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i Świat — aud. 11.55 Muzyka odnaleziona. 12.30 „W Jezioranach" — powieść radiowa odc. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Dzieje opery — aud 17.10 Język polski. 17.30 „SOLIDARNI". 18.30 Język niemiecki — lekcja. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów — Dziś pytanie — dziś odpowiedź: „Chemia wokół nas". 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki". 19.45 Instrumentarium jazzowe — puzon. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki Włodzimierza Korcza. 20.30 NURT: Kim jest człowiek? 21.10 Refleksje i rezonanse muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Prawo a informatyka". 22.50 Radiokomputer nocą. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Radiokomputer nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.35 Domator — Rady na życzenie — Tylko moje mieszkanie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Cyklon Tracy" (3 — ost.) — film fab.
10.55 Domator — rady na życzenie
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla dzieci: „Tik — tak"
16.50 Kino Tik-taka: „Cudowna podróż" — serial animowany
17.15 Teleexpress
17.30 Spójrzenia — Ukraina
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 Mozaika narodowości — Banie Mazurskie
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc „Wesołe przygody Pika, Kwika i wieloryba Grubaska"
19.10 Dlaczego nie ma chleba w Braniewie? — program publ.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Cyklon Tracy" (3 — ost.) — film fab. prod. australijskiej
21.35 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej" — S
22.40 Studio Solidarność
23.25 DT — ewiadomości
23.45 Język rosyjski (1)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (31)
17.25 Program dnia
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 „Zmęczone miasta" — film dok.
19.30 Blisko nieba — mag.
20.00 W 140 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina — transmisja z kościoła Świętego Krzyża „Requiem" W. A. Mozarta
21.10 Zatrzymane w kadrze — „Po bitwie"
21.30 Panorama dnia
21.45 „Przypadek" — film fab. prod. pol.
23.40 Komentarz dnia

ZAWIADOMIENIE

o zmianie opłat za wodę i odprowadzanie ścieków

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego zawiadamia wszystkich odbiorców, że zgodnie z decyzją nr 94/89 prezydenta m. Łodzi z dnia 11 października 1989 roku, zostały

OD DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 1989 R. WPROWADZONE OPŁATY ZA WODĘ I ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW

w następującej wysokości:

- dla gospodarstw domowych — 210 zł za jeden metr sześcienny wody i 65 zł za odprowadzanie ścieków powstałych z jednego metra sześciennego wody,
- dla pozostałych odbiorców z terenu m. Łodzi — 300 zł za jeden metr sześcienny wody i 120 zł za odprowadzanie ścieków powstałych z jednego metra sześciennego wody.

Wzrost opłat za wodę i odprowadzanie ścieków spowodowany jest wzrostem kosztów niezależnym od przedsiębiorstwa, tj. głównie zmianą cen na materiały do uzdatniania wody, energię elektryczną, paliwa płynne i stałe, rekompensaty wzrostu cen żywności, pozostałe materiały bezpośrednie oraz inne usługi materialne i niematerialne. Powiadamia się jednocześnie, że stosownie do treści ww. zarządzenia, jeśli w dniu wejścia w życie nowych opłat nie dokonano odczytu wodomierza, to w okresie rozliczeniowym stosuje się dwie opłaty za usługi:

1. Za okres od poprzedniego odczytu wodomierza do dnia zmiany opłat według dotychczasowego poziomu opłat
2. Za okres od dnia zmiany wysokości opłat do dnia dokonania odczytu wodomierza, według opłat ustalonych decyzją nr 94/89.

Należność w poszczególnych okresach będzie ustalona według średniodobowego zużycia wody w całym okresie rozliczeniowym. Pozostałe zasady pobierania opłat na FRWiK pozostają bez zmian.

6845-kE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1989 roku odszedł od nas na zawsze, ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

EDWARD MOSPINEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 października br. (środa) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

W nieutulonym smutku pozostają:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI.

W dniu 13 października 1989 r. zmarł nasz ukochany Mąż, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

MIKOŁAJ CZARNECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 października br. (środa) o godzinie 10 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1989 r. zmarł nagle

Ś. † P.

FELIKS MARUSIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 października br. (wtorek) o godz. 12 na cmentarzu katolickim na Zarzewie.

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM i DZIEĆMI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 15 października 1989 r. zmarła nagle nasza najukochańsza Mama i Babcia

Ś. † P.

LEOKADIA ŚLIFIERZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października br. (środa) o godz. 10.30 na Cmentarzu Komunalnym Doły z kaplicy przy ul. Strykowskiej 5, o czym zawiadamia pogrążona w bólu

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1989 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 48, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

WALDEMAR MYSZKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 października br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu katolickim Doły, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 12 października 1989 r. zmarł, przeżywszy 46 lat, nasz nieodżałowany Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

JAN LESZEK MICHALAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 18 października br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Rocha Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, SYN, SIOSTRA i BRAT.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1989 r. zmarł nasz kochany Mąż, Brat, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

STANISŁAW KARBACZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 października br. (czwartek) o godzinie 12.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Rocha — Radogoszcz.

ŻONA, SIOSTRA, CÓRKI z MĘŻAMI, WNUCZKA i WNUCZEK z ŻONĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1989 r. zmarła w wieku 82 lat, moja ukochana Małżonka

Ś. † P.

STANISŁAWA JAROSZ-DARÓL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 października br. (środa) o godz. 12 na cmentarzu katolickim Doły. Pozostaje w głębokim żalu

MĄŻ z RODZINĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 października 1989 roku odszedł wspaniały Człowiek, Przyjaciel i lekarz

JULIUSZ SZENIC

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 18 października br. (środa) na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy o godz. 15.

CÓRKA, WNUCZKA, SIOSTRA KRYSTYNA, GRAŻYNA i ROBERT.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

na innych łamach

Jacek Poprzeczko pisze w „POLITYCE" o programie rządu. Oto końcowy fragment artykułu:

„Będzie jednak ciężko. Zarówno w tym pierwszym etapie, gdy na czoło wysuwa się walka z inflacją, jak i w drugim, gdy zmiany w strukturze gospodarki i twarda dyscyplina finansowa powodować będą upadłości przedsiębiorstw, zapewne także bezrobocie. Obawy przed nim nie powinny być jednak nadmierne. W Polsce jest tyle do zrobienia, że praca powinna się znaleźć w końcu dla każdego. Potrzebny jednak będzie zapewne system okresowych zasiłków dla bezrobotnych, a co najważniejsze — system przeszkalania i przygotowywania do nowych zawodów.

Trudności jednak będzie mnóstwo, zwłaszcza w najbliższym czasie, gdy wzrost dochodów zostanie bardziej przyhamowany niż wzrost cen. Trochę lepiej może być gdzieś pod koniec przyszłego roku. Na razie będzie ciężko. Władze państwowe wiedzą o tym i chcą żebyśmy i my wiedzieli. Państwo oczekuje od nas cierpliwości, zrozumienia, poparcia. Czy może na to liczyć? Nie traćmy, proszę państwa nadziei".

Kamieniem młyńskim zawieszonym na szyi naszej gospodarki jest zadłużenie. Przeważa pogląd, że musimy nasze długi spłacać. Sociolog Stanisław Kozyr-Kowalski w rozmowie z Markiem Z. Szczepańskim dla „WPROST" stwierdza m. in.:

„Nowoczesne kapitalistyczne, cywilizowane stosunki wierzycielsko-dłużnicze zakładają z reguły wzajemną korzyść. Jeśli natomiast w stosunkach tych pojawia się taka sytuacja, że wierzyciel otrzymał już dawno to, co pożyczył, że dłużnik zmuszony jest przekazywać darmowo olbrzymią część swojego majątku i pracy, to rozpoczyna się proces, który słusznie został nazwany przez papieża Jana Pawła II lichwą. Polska zwróciła już dawno tę sumę, którą pożyczyliśmy w latach siedemdziesiątych.

W latach 80. płaciliśmy dosyć rzetelnie odsetki. A mimo to nasze zadłużenie wzrosło z 26 mld dolarów w 1981 r. do 39 mld w 1987. Każde przesunięcie terminu spłaty pożyczek powoduje zwiększenie się liczby dolarów przypadających na każdy płacony rocznie procent. Przez lata same odsetki pochłaniały prawdopodobnie 1/3 dochodów pochodzących z eksportu do krajów zachodnich. Nadszedł już chyba czas, aby ludzie dysponowali u nas pełną i rzetelną wiedzą o skutkach zadłużenia dla ich codziennego życia".

Jeszcze bardziej radykalny jest doc. dr Rafał Krawczyk, pracownik naukowy KUL, opozycyjny wobec poprzednich rządów, a teraz krytycznie nastawiony do nowego. Oto co powiedział Piotrowi Gadzinowskiemu dla tygodnika „ITD":

— „Nie ma sensu dalej płacić jeśli oddawane kwoty nie wystarczają na spłatę odsetek i dług nadal rośnie, a 90 proc. polskiego obrotu handlowego i tak jest za gotówkę. To przypomina sytuację bankruta, ale na dodatek głupiego, który pluje resztkami krwi nie wiadomo po co. Tamta strona bardzo się dziwi, że rząd płaci prowadząc do dekapitalizacji i zniechęcenia ludzi brakami na rynku. Sachs ma rację mówiąc, że rząd polski ma w kieszeni 800 milionów dolarów. Boję się jednak, że w chwili zawieszenia spłaty te dolary pójdą na konsumpcję, bo trzeba polepszyć nastroje społeczne

Kisiel o prominentach

i znów nic to nie da. Problemem w Polsce jest brak właściwej koncepcji. Trzeciakowski argumentował, że Polska dostanie 10 miliardów w nagrodę za procesy demokracyjne. Ale nikt w świecie nie daje takich nagród".

R. Krawczyk nie wierzy w znaczącą pomoc Zachodu dla Polski i jego zdaniem będzie to „wąski strumyk pieniędzy".

W „GAZECIE WYBORCZEJ" znajdujemy rozmowę Wojciecha Załuskiego ze Stefanem Kisielewskim, publicystą, pisarzem i kompozytorem, znanym z nietypowych poglądów.

„Niewątpliwie wielkim talentem politycznym jest Wałęsa. Wspaniale wykorzystuje koniunkturę, ma wyczucie, szybko się uczy — potrafi w tej samej rozmowie powtórzyć czyjąś myśl jako swoją... Ale Wałęsa ma tę wadę, że nie może się zdecydować, kim jest — działaczem związkowym czy politykiem narodowym (...).

Zręcznym politykiem okazał się Kiszczak. Nigdy bym nie przypuszczał, że spotka się ze swoimi więźniami przy Okrągłym Stole. On na to wpadł i zrealizował — jeden z najlepszych pomysłów politycznych ostatnich lat.

No i drugi wojskowy — gen. Jaruzelski. Jaruzelski mierzy na Wawel, chce być pochowany obok Piłsudskiego i to jest jego polityka. Może mu się uda. Chyba, że...

Liczyłem na Rakowskiego, który rozumie sprawy gospodarcze, ale okazał się nerwusem, zadarł ze społeczeństwem i nikt go nie lubi. Obraził się na naród, a przecież polityk nie może się obrażać. (...)

Politykiem jest też prymas Glemp. Jeszcze za życia Wyszyńskiego forsował tezę, że musi nastąpić stabilizacja prawna Kościoła w Polsce. Bardzo się skupił na tym celu odrzucając inne rzeczy i zrealizował go nawet kosztem niepopularności w pewnych kręgach".

Prawie nie zauważona została decyzja o rozwiązaniu 7 września br. ZOMO i utworzeniu, po reorganizacji, Oddziałów Prewencyjnych Milicji Obywatelskiej. Pisze o tym Andrzej W. Małachowski w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM".

„W intencji ministra spraw wewnętrznych likwidacja ZOMO i powołanie oddziałów prewencyjnych jest zmianą jakościową, a nie tylko zmianą nazwy proszku do politycznych przepierek ulicznych. I zbiega się to również z oczekiwaniami znacznej części społeczeństwa, które nie życzy sobie być bite tylko dlatego, że inaczej nieco myśli niż przedstawiciele władzy, chociaż nie ma nic przeciwko temu, by odziały prewencyjne (jak podobne na całym świecie) dysponowały gazem, sikawkami, pałkami bojowymi i całym tym arsenałem. Problem bowiem tkwi w tym, kiedy i przeciwko komu się tego używa. Ewolucja sytuacji społecznej w Polsce wskazuje na to, że akcesoria te prawdopodobnie przestaną być w rękach jakiejś grupy argumentem nie tylko bolesnym, ale i politycznym. A na razie stając jakby ponad wszelkimi kwestiami politycznymi, do Stołecznego Oddziału Prewencji MO wprosili się Anglicy, którzy chcą poznać doświadczenia tu zebrane, by wykorzystać je w akcjach wychowawczych wobec niesfornych kibiców".

A w „ŻYCIU WARSZAWY" w rozmowie z Tadeuszem Kucharskim tak wypowiada się o strajkach więźniów minister sprawiedliwości Aleksander Bentkowski:

„Strajkowali głównie recydywiści, którzy domagali się wypuszczenia na wolność, bo po cóż mają siedzieć, jeśli mogą wymusić amnestię. Wydaje mi się, że był to wynik nieodpowiedzialnego zachowania się niektórych ludzi, w tym także posłów, którzy bywali w zakładach karnych i obiecywali skazanym rozwiązania prawne, które są nie do przyjęcia. Poza tym przyczyniły się do tych strajków nieodpowiedzialne publikacje prasowe o tym, że więźniom dzieje się krzywda, że konieczna jest amnestia itd.".

I jeszcze doniesienie z „PRZEKROJU".

„Zasadniczo mamy cztery pory roku. W związku jednak z oszczędnościami należy się spodziewać w nadchodzącym roku budżetowym, że będzie stać nas jedynie na trzy".

T-o

Prywatyzacja – na jaką skalę?

W programie gospodarczym nowego rządu stawia się na przemiany własnościowe, które mają mieć otwarty, jawny charakter i przebiegać będą pod kontrolą parlamentu. Podstawową regułą będzie publiczna sprzedaż majątku. Mają być sprzedawane przedsiębiorstwa państwowe, chociaż nie wszystkie. Przewiduje się możliwość nabywania akcji przez pracowników. Celem ekonomicznym jest utworzenie gospodarki rynkowej o cechach zbliżonych do wypróbowanych systemów krajów wysoko rozwiniętych.

Proponuje się więc przejście na system zgoła odmienny od dotychczasowego, a wzorem mają być dla nas bogate kraje Zachodu. Cel jest piękny i do zaakceptowania przez społeczeństwo. Któż nie chciałby być bogaty i kupować w dobrze zaopatrzonych sklepach?

Jednakże czy wizja dobrze gospodarującego się, zamożnego kraju i dostatnio żyjącej ludności możliwa jest do urzeczywistnienia w krótkim — jak się proponuje — czasie w kraju z 40-miliardowym długiem? W społeczeństwie, które co prawda pochwala zachodni system, ale ma zupełnie inne wyobrażenia i nawyki związane z pracą i wynagrodzeniem za tę pracę? W kraju żyje się co prawda skromnie, ale w miarę bezpiecznie, praca czeka na obywatela, a zagrożenia związane z bezrobociem są nam zupełnie obce.

Faktem jest, że socjalizm stworzył nieskuteczny system gospodarczy, sprzyjający marnotrawieniu i dóbr materialnych, i środków produkcji, i potencjału ludzkiego. Nasza powojenna historia obfitowała też w liczne błędy popełniane przez ekipy znajdujące się u władzy. Na przykład na początku lat siedemdziesiątych, chcąc dogonić światową czołówkę, zaciągnięto olbrzymie kredyty i ponad miarę rozwinięto front inwestycyjny. Nasza pogoń za czołówką skończyła się przytłaczającym nas zadłużeniem i koniecznością spłacania drakońskich odsetek.

Teraz, po wielu latach, proponuje się nawrót właściwie do tego, co już było, a co starszym pokoleniom kojarzy się z bezrobociem wyzyskiem, rozwarstwieniem społecznym. O bezrobociu mówi się zresztą wprost jako o czymś, co jest nieuniknione w przypadku likwidowania nierentownych przedsiębiorstw.

Kto ma kupować przedsiębiorstwa — obcy kapitał, rodzimi milionerzy, czy poszczególne załogi? Prawdopodobnie będzie mógł to zrobić każdy, kto będzie miał na to ochotę i pieniądze. Jednakże obcy kapitał tak bardzo nie kwapi się do lokowania dużych sum w naszą gospodarkę. Czym zaś dysponują Polacy — tego nie wie nikt, ale na ogół nie są to wielkie pieniądze. Z kolei **czy robotnicy zechcą kupić sobie do spółki zakład, w którym pracują? A jeżeli nie, to czy zgodzą się, aby kupił go ktoś inny?**

Moim zdaniem prywatyzacja może być sposobem na poprawę, ale dotyczyć może — przynajmniej na początku — tylko części naszej gospodarki, wybranych jej dziedzin, nie zaś całości, zwłaszcza dużych zakładów. Jest wiele gałęzi, w których prężnie działające, prywatne zakłady mogłyby przynieść duże korzyści. Do takich należy przemysł materiałów budowlanych z cegielniami, wytwórniami prefabrykatów, tartakami itp.

Gałęzią czekającą na dopływ świeżej krwi jest cała gospodarka żywnościowa. Jakże przydatne byłyby teraz tysiące małych prywatnych przedsiębiorstw przetwarzających płody rolne! Może dzięki nim łatwiej byłoby przełamać monopol przedsiębiorstw przemysłu mięsnego i spółdzielni mleczarskich. Jednakże w obu tych dziedzinach państwo dysponuje niewielkim potencjałem. Tu nie ma czego sprzedawać. Trzeba dopiero budować lub odtwarzać zakłady materiałów budowlanych i przetwórnie płodów rolnych, a jak na razie nie ma zbyt wielu chętnych do lokowania kapitału w tego rodzaju przedsięwzięcia.

Być może własnością prywatną mogłyby stawać się niewielkie zakłady przemysłu lekkiego? Jest przecież — zwłaszcza w aglomeracji łódzkiej — już teraz dużo prywatnych zakładów odzieżowych, podkradających przemysłowi państwowemu wykwalifikowaną kadrę.

Z pewnością ma też rację bytu, zapowiadana w programie rządowym, zmiana gospodarki budynkami i mieszkaniami, powiązana z inną formą ustalania czynszów. Ileż to mamy w miastach kamienic, z którymi administracja państwowa nie może sobie poradzić. Może gdyby część tych kamienic oddać poprzednim właścicielom, a inne sprzedać nowym nabywcom, domy byłyby bardziej zadbane, nie ulegałyby dewastacji i nie straszyły odrapanymi elewacjami?

Jest więc sporo dziedzin, w których przemiany własnościowe są potrzebne, a nawet konieczne. Jeśliby jednak prywatyzacja miała objąć całą gospodarkę, to w tej materii należałoby zasięgnąć opinii społeczeństwa. Nie wolno podejmować pochopnych decyzji, choć czas nagli, a ludzie domagają się szybkich i radykalnych zmian. W tak ważnej sprawie, jaką jest dysponowanie majątkiem państwowym, powinno się dokładnie rozważyć wszystkie atuty oraz zagrożenia, jakie niesie prywatyzacja.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

Nowe generacje silników lotniczych

Komputer za sterem

Czy w nowoczesnym samolocie potrzebny jest pilot? — Dziwne pytanie — powiedzą niektórzy — oczywiście, że tak.

A jednak w dobie elektroniki i komputeryzacji wcale nie jest to takie oczywiste. Kiedyś w kokpitach samolotów pasażerskich oprócz dwóch pilotów pracowały także 2—3 osoby — mechanik, nawigator i radiooperator. Teraz w samolotach „Airbus A-320" czy „Boeing 767" pracy starcza ledwie dla jednego pilota. Drugi siedzi tam głównie ze względów bezpieczeństwa. Całą robotę wykonują za nich komputery.

Przy okazji przylotu do Polski dwóch (z zamówionych trzech) samolotów typu Boeing 767 pisano sporo o tym, jakie są one bezpieczne, wygodne, jak daleko mogą latać bez lądowania, wspominano także o elektronice („B-767" mają ok. 60 komputerów). Najbardziej jednak skomputeryzowanym samolotem jest obecnie produkt zachodnioeuropejskiego konsorcjum Airbus — model — „A-320". Na jego pokładzie zainstalowano aż 80 działających niezależnie od siebie komputerów, połączonych specjalnym systemem zabezpieczeń, wykluczającym w praktyce możliwość wystąpienia takiej awarii, która zmusiłaby pilotów do przejęcia sterów (statystycy obliczyli, że może się to zdarzyć raz na miliard wylatanych godzin).

Komputery znajdujące się w kokpicie mają w swojej pamięci osiem milionów informacji i prowadzą nawigację oraz określają trasę, wysokość i prędkość lotu, prowadząc samolot od startu do lądowania. Wydzielone komputery zajmują się poszczególnymi elementami usterzenia, są też komputery zajmujące się wyłącznie bezpieczeństwem lotu. Wykrywają one znajdujące się w pobliżu inne samoloty oraz niekorzystne zjawiska atmosferyczne i tak kierują lotem, aby ich uniknąć. Na czym polega więc rola pilota? Na odpowiednim zaprogramowaniu komputerów. Później jest on właściwie już niepotrzebny...

Nawet w sytuacjach awaryjnych komputer jest pewniejszy od człowieka. Bojąc się o całość samolotu, o to, żeby pasażerowie nie ponabijali sobie guzów w obliczu katastrofy piloci mimo wszystko starają się unikać zbyt gwałtownych manewrów. Komputery są bezduszne — ewentualne zranienia pasażerów są im obojętne, ale za to są w stanie nakazać maszynie wykonanie wszelkich manewrów dopuszczalnych przez konstruktora.

Najnowszy produkt koncernu Boeing — maszyna z rodziny „737" oznaczona cyfrą „500 — nafaszerowany jest elektroniką w tym samym stopniu co latające w biało-granatowych barwach LOT-u „Boeingi 767". W kokpicie jest w związku z tym miejsce tylko dla dwóch pilotów.

Zmiana warty w lotnictwie to jednak nie tylko komputery — to także m. in. nowsze doskonalsze silniki. Prace nad nimi trwają już od dość dawna. Jedna z najbardziej znanych firm — Rolls-Royce — już trzy lata temu zaprezentowała propozycje nowych rozwiązań. Najważniejsze zmiany to zwiększenie stopnia kompresji temperatury gazów dochodzących do turbin. Unowocześnianie konstrukcji silników obejmuje także nowe rozwiązania śmigieł, wentylatorów i turbin. Cel tych zmian to obniżenie zużycia paliwa i zwiększenie siły ciągu. Jest także jeszcze jedna sprawa, jakże istotna dla mieszkańców okolic lotnisk — wyciszenie pracy silników. Wspomniany już „Boeing 737-500", posiadający dwa silniki CFM International, zużywa o 20 proc. mniej paliwa od swojego starszego brata (modelu „200"), ma większy zasięg, krótszy rozbieg podczas startu i jest jednym z najcichszych samolotów odrzutowych świata. Jego homologację zapowiada się na początek przyszłego roku.

W skomputeryzowanym kokpicie „Boeinga 767" pracy wystarczy w zasadzie tylko dla jednego pilota.

Nie zasypia gruszek w popiele także najpoważniejszy rywal Boeinga na amerykańskim (i nie tylko) rynku — koncern McDonnell — Douglas. Kilka dni temu zapowiedziano produkcję nowej rodziny samolotów średniego zasięgu, oznaczonych symbolem „MD-90" (zmodernizowana wersja produkowanych obecnie „MD-80"). Początek seryjnej produkcji zapowiedziano na 1994 rok, a samoloty mają być wyposażone w silniki V-2500, najcichsze produkowane obecnie silniki odrzutowe (montowane także w „Airbusach A-320"). Ocenia się, że wdrożenie produkcji nowego modelu kosztowało koncern ok. 400 mln dolarów.

Airbus wciąż prowadzi pracę nad przygotowaniem produkcji dwóch typów samolotów do obsługi dalekich tras — modeli „A-330" i „A-340". Prace projektowe obejmują także wnętrza maszyn. I tu ciekawostka: ponieważ lot trwać będzie bez przerwy kilkanaście godzin, na pokładzie mają się znajdować ogólnodostępne centra łączności, wyposażone w telefony, komputery, teleksy i telekopiarki. Na jednej ze ścian znajdzie się mapa Ziemi z naniesionymi strefami czasu i z dwunastoma zegarami.

JERZY S. BARSKI

W Teatrze Wielkim

Musi wzruszać

„Madame Butterfly" G. Pucciniego jest jednym z tych dzieł, co do których oczekiwania i wyobrażenia widzów — dotyczące kształtu inscenizacji i siły dramaturgicznego wyrazu — są zawsze ogromne. „Madame Butterfly" musi wzruszać, wyciskać łzy, zachwycać urodą japońskiej scenerii. W nowej łódzkiej inscenizacji z wielką pieczołowitością wobec sugestii mistrza Pucciniego odniósł się **Aleksander Tracz.** Pod jego kierunkiem muzycznym orkiestra z wyczuciem dramaturgii libretta, zachowując nastrój każdej ze scen, przekazywała opowieść o młodziutkiej gejszy, która kocha i wierzy w miłość. Przyznam, że nawet gdy dużo donioślej słychać było orkiestrę niż solistów, nie burzyło to klimatu przedstawienia.

Równie pokorna w stosunku do autorskiego zamysłu okazała się reżyser **Teresa Kujawa.** Pozostawiła nas w przekonaniu, że chodziło jej wyłącznie o przedstawienie scenicznych sytuacji, bez poszukiwania jakichkolwiek indywidualnych sposobów rozwiązywania akcji. Prawdą jest, że realizatorzy kochający eksperymenty sceniczne raczej nie biorą się za „Butterfly", ale i ci, którzy przygotowują ją dla sceny, całą inwencję wkładają w rozegranie finału. Tym razem oglądamy śmierć bohaterki, która pożegnawszy się z dzieckiem, staje za parawanem. W moim odczuciu takie rozwiązanie pozostaje zgodne z klimatem inscenizacji, tak bardzo ilustracyjnej w stosunku do libretta i didaskaliów.

Dopełnieniem całości była oczywiście scenografia, przygotowana zda się z myślą o maksymalnej funkcjonalności, mierzona na miarę dzisiejszych sił i środków teatru. Jako jej autor, po raz pierwszy przedstawił się operowej widowni **Tomasz Sobczak** — twórca sprzyjający sztuce abstrakcyjnej, bez reszty dostosował się do werystycznych wymagań opery takiej jak ta. Szczególnie czysty w barwach horyzont — po którym wyznaczając pory dnia, wędrują słońce i księżyc — efektownie zwieńczył sceny. Dekoracyjne, ukwiecone drzewka także pozostawały w konwencji. Ale zupełnie nie podobał mi się ciężki, z jakąś przybudówką, nakryty grubą dachówką domek Cho-cho-san, bez którego wszak inscenizacja byłaby nieważna. Rusztowanie, na którym jest wsparty, też niewiele ma wspólnego z japońską konstrukcją. Czy to wszystko to pomysły scenografa, czy konieczności wynikające z koszmarnych problemów, jakie ma z techniką Teatr Wielki? Z pewnością niełatwo też było przygotować kreacje, zwłaszcza dla pań.

W obu spektaklach partię tytułową grała — bo w wypadku tej artystyki stwierdzenie „śpiewała" nie oddaje wszystkiego — **Joanna Cortes.** Jej piękny mocny sopran zasługuje na uznanie, choć mógłby jeszcze pełniej zalśnić np. w sławnej arii z II aktu „Un bel di vedremo". Delikatną Suzuki o bardzo interesującym głosie była **Małgorzata Borowik,** a następnego dnia **Jolanta Zielińska.** W roli Pinkertona u boku Butterfly równie udanie zaprezentowali się **Krzysztof Bednarek** i **Sylwester Kostecki.** Świetnym głosem i ładną rolą popisał się jako Konsul — **Zbigniew Macias,** a następnego dnia równie przekonywająco zaznaczył swoją obecność na scenie **Andrzej Niemierowicz.** Jako Goro, pośrednik i intrygant, wystąpił zawsze umiejący zwrócić uwagę widzów na swą rolę — zasługujący na to — **Roman Werliński.** W tej samej roli wystąpił też **Jerzy Rynkiewicz.** Mocne wejścia w roli Bonza mieli **Andrzej Malinowski** i **Tomasz Fitas.** W pozostałych rolach wystąpili: **Sylwia Maszewska** i **Hanna Klimczak** (Kate Pinkerton), **Tadeusz Jędras** i **Andrzej Kostrzewski** (Yamadori), **Piotr Miciński** i **Rafał Sagan** (Urzędnik carski). Z chórem, który znacznie lepiej zaznaczył swoją wokalną niż aktorską obecność, pracowała **Lajla Zaborowska.**

Sukces tej opery u publiczności, to także sposób w jaki prezentuje się dziecko. Mały synek Butterfly i Pinkertona ma niebagatelną rolę. W tej inscenizacji bardzo dobrze się w niej sprawdził trzyipółletni Maciek, który z J. Cortes stworzył piękny i wzruszający duet sceniczny.

Od dawna już „Madame Butterfly" nie było na łódzkiej scenie. Myślę, że teatr trafi z tym dziełem do serc i wyobraźni. Cokolwiek by powiedzieć o przedstawieniu, jedno jest faktem: wzrusza jak wzruszać powinno. Teraz zespół operowy przebywa za granicą, ale gdy wróci w grudniu, z pewnością widzowie pospieszą na „Madame Butterfly".

RENATA SAS

Komputery za dewizy i złotówki ze Składu Celnego w Łodzi

INTEXIM

Centrum Analiz Ekonomicznych i Innowacji Gospodarczych Spółka z o.o. (j.g.u.)
BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO

OFERUJE SWOJE USŁUGI

w zakresie dostaw i kompletacji:

- mikrokomputerów klasy IBM PC XT/AT/386 w dowolnej konfiguracji,
- urządzeń peryferyjnych (drukarki STAR, EPSON, NEC, plottery ROLAND, digitizery),
- podzespołów i akcesoriów komputerowych, m. in.:
  — dyskietki DS/DD, HD,
  — dyski twarde 20/40/80 MB,
  — taśmy i kasety do drukarek.

Forma dostawy i warunki płatności:

- sprzedaż za waluty wymienialne ze Składu Celnego INTEXIM,
- sprzedaż za złotówki ze sklepu firmowego INTEXIM,
- realizacja transakcji importowych za prowizję złotówkową.

Termin dostawy:

- natychmiast ze Składu Celnego INTEXIM lub sklepu firmowego,
- w ciągu 3—4 tygodni w przypadku realizacji transakcji importowych.

CAEiIG „INTEXIM" Spółka z o.o. (j.g.u.)
Łódź, ul. Częstochowska 38/52, tel. 81-30-20 wew. 254,
tlx 885536, adres koresp.: 90-950 Łódź 1, skr. poczt. 474.
3401-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

GRETA CONFECTION

w Koluszkach, ul. Partyzantow 3, tel. 14-03-73 lub 14-19-14

zatrudni
na bardzo korzystnych warunkach płacowych
SZWACZKI.
6308-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „DRESSO"
dresso w Łodzi, al. Kościuszki 23/25

pilnie zatrudnią:

- dziewiarzy,
- barwiarzy,
- układaczki,
- szwaczki,
- pracowników do przyuczenia w ww. zawodach,
- mistrza budowlanego (wykształcenie średnie budowlane plus uprawnienia budowlane).

Oferujemy wysokie zarobki oraz bogaty wachlarz świadczeń socjalnych.
Przedsiębiorstwo dysponuje wolnymi miejscami w hotelu pracowniczym.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale osobowym i szkolenia w Łodzi, al. Kościuszki 23/25, tel. 32-99-24.
Zakład nie przyjmuje po porzuceniu pracy.
6666-k

Jednostka Gospodarki Uspołecznionej
oferuje
- overlocki,
- stębnówki,
- maszyny dziewiarskie.

„ZORTEX"
WARSZAWA,
ul. Świętokrzyska 20, pok. 512, godz. 10—14, tel. 27-89-21.
3342-k

SZWACZKI wykwalifikowane, uczennicę zatrudnię Łódź — Retkinia Napierskiego 3. 7790 g

„CARTEX" — poprowadzi przedstawicielstwo twojej firmy na terenie Polski południowej. Kraków, ul. Krowoderska 11/3, tel. 22-67-24. 6468 g

TOCZENIE w drewnie zlecę, zatrudnię tokarzy. 33-49-56. 8086 g

PRZYJMĘ szwaczkę — (krawiectwo lekkie) — 81-27-85. 54111 g

SZWACZKI zatrudnię — 57-10-39, Grunwaldzka 40. 54028 g

MAGIEL — prasowalnia zatrudni rencistkę — (znającą pracę). Powstańców Wielkopolskich 16, mieszkania 29 godzina 20.30. 54027 g

ZATRUDNIĘ szwaczki (kurtki) 43-28-43. 54030 g

SPAWACZA, pracowników (również rencistów) zatrudnię 78-83-08 (7—15) 54114 g

PANIE z aparatami „Moda" oraz biegle robiące na drutach zatrudnię 42-41-87. 8161 g

ŁÓDZKA Spółdzielnia Usług Produkcji i Eksportu, tel. 74-98-25 zatrudni handlowców, zaopatrzeniowców, portierów Przyjmie zlecenia na wykonanie prac: plastycznych i reklamowych, malarstwo ścienne, pokojowe i artystyczne. 8147 g

lokale

LOKALU 200 do 1000 m z wodą i kanalizacją na zakład uszlachetniania tkanin pilnie poszukuję 48-28-27 8340 g

M-3 M-4 — sprzedam — 51-26-91 (12—17). 53028 g

M-4 lub M-3 kupię — 81-92-36. 49931 g

LOKAL mieszkalno-sklepowy 15 m zamienię na M-1 (Łódź-Górna). Oferty 49257 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA razy dwa pokoje bloki własnościowe Bałuty zamienię na segment lub jedno duże. Tel. 55-53-78. 49516 g

TRZYPOKOPOWE zamienię na dwa oddzielne. Tel. 57-08-61, 36-71-69. 49436 g

M-4 Retkinia zamienię — 87-05-00. 7605 g

KUPIĘ M-2, telefon Śródmieście 87-54-31 wieczorem. 49475 g

M-4 Olechów na podobne, mniejsze Retkinia, Radogoszcz 32-67-05. 8120 g

LOKALU na zakład wulkanizacyjny poszukuję — 87-47-07. 54116 g

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe, bloki — studentowi obcokrajowcowi 81-40-88. 54079 g

M-2 — sprzedam — 81-90-03. 54100 g

nauka pracy

SZWACZKI, szwaczy, krojczego przyjmę Chłopickiego 68a 87-03-00 8233 g

SPÓŁKA „ANWA" Łódź Folwarczna 18 tel. 57-83-33 zatrudni. szwaczki wynagrodzenie do 500.000 6705 g

JĘZYK polski — korepetycje, 32-10-34. 52674 g

JĘZYK niemiecki. Tel. 78-63-89 po 19. 53903 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę — (dzianina) 81-72-64. 49281 g

CHAŁUPNIKA z dwupłytową — zatrudnię — 42-44-70. 48699 g

ZATRUDNIMY murarzy emerytów. Wykonujemy projekty budowlane „Carina". — Tel. 86-10-51 (9—15). 49477 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — (dzianina) okolice Obywatelskiej — 86-25-40, 87-00-15 (godz. 8—16). 7168 g

SPÓŁKA pilnie zatrudni ślusarzy, spawaczy i monterów instalacji sanitarnych (możliwość wyjazdu na eksport), tel. 43-32-93. 4821 k

SZWACZKI zatrudnię, bardzo dobre warunki 86-90-00. 49544 g

medyczne

TEL-MED, Pogotowie Lekarskie 78-29-46 51450 g

„MEDYK" poleca usługi lekarskie, pielęgniarsko-położnicze. 52-21-03. 7717 g

OKULISTA — zgłoszenia 81-84-08 Klimczak 38374 g

EKG u pacjenta 57-55-55 Drozd 52341 g

USG serca, brzucha, ciąży. Próby wysiłkowe, rektoskopia, kardiolodzy, interniści, seksuolog, endokrynolog, neurolog. — „DAMED" 57-79-44, Julianowska 20 53585 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 51536 g

tel. 575555
PRYWATNE POGOTOWIE LEKARZY SPECJALISTÓW
codziennie 8—22.
53700-g

EKG — 51-27-13, Kosiewicz. 51178 g

GINEKOLOGIA codziennie, żylaki — operacje, leczenie. USG — brzuch, nerki, położnictwo. — „WILMED" 57-73-43, Żeromskiego 47. 53989 g

POGOTOWIE Lekarzy Specjalistów 51-27-13, Kosiewicz. 51179 g

GABINET chirurgiczny — leczenie żylaków i owrzodzeń, żylakowych podudzi. Operacje plastyczne żylaków. Plac Komuny Paryskiej 1/4 Poniedziałki, środy, piątki 15—17. 32-49-60 Kabza. 52267 g

„CITO" Pogotowie Lekarskie 74-98-56. 52887 g

„ARKA" — pogotowie lekarzy specjalistów. — 78-15-00. 50583 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów „COR" — 87-01-27, 36-46-59 6232 g

„ESKULAP" — lekarze specjaliści 51-62-57 (8—22) 49893 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa. 74-41-08, Sikorska. 52237 g

usługi

PARKIETY — układanie, cyklinowanie 74-73-24 Bohdziun. 52307 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, pranie dywanów 43-24-18 Antczak. 48122 g

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietu (kleje, lakiery nietoksyczne), Rachunek . spółdzielczy 57-05-39 Hajman. 51903 g

UKŁADANIE parkietu — 48-22-36 Frąckiewicz 49179 g

CYKLINOWANIE, woskowanie 81-35-21. 52835 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, harmonijkowe, zapinki 86-29-10 Cieślik. 51947 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady, zapinki 33-69-04 Olszewski. 8076 g

WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zamki. Zapinki okienne. — 36-59-87 Przybylski. 51524 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. Guzicki, 74-22-25 (8—15). 52903 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki 42-41-61, 86-01-26 — Chałubiński 51675 g

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Rachunki. Furs 86-41-56 (18—20). 51195 g

MYCIE okien 48-16-74 — Kołowski. 50017 g

MYCIE okien 11-18-56. 53070 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wysokiej jakości, bezterminowa gwarancja 51-26-94 Bechtold. 50721 g

ŻALUZJE, wyciszanie — 87-21-18 Paciorkowski 7006 g

WEEKENDY w dworku. Listy 53805 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal — przystąpię do spółki — 55-38-52. 49468 g

WYCIECZKI do Turcji, Wilna, Leningradu, Rygi 32-49-44 „Intex". 54049 g

VIDEOFILMOWANIE — Bieniek 57-83-83. 47781 g

VIDEOFILM — rejestracja, uroczystości. Kropat 86-10-28. 45632 g

VIDEOFILMOWANIE — Firma Hanna zaprasza. 34-20-01 5232 g

VIDEOFILMOWANIE — Grąziewicz 43-46-34 8125 g-P

DEKODERY PAL — montuję „Światowid", Fornalskiej 69 87-27-07 47562 g

PAL/SECAM — instaluję, magnetowidy przestrajam inż. Pakulski. 48-13-37 51374 g

DEKODERY PAL „Światowid". 33-72-93. 50498 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. „AZP Electric". Gwarancja, 57-55-80, 84-17-50. 47898 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 51927 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa 51-44-54, Gogulski. 51544 g

TELEPOGOTOWIE. Sobczak. 51-20-26. 7013 g

TELENAPRAWA. 86-37-49 Bielawny 50227 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92 — Woźniak. 50763 g

„JOKER" — magnetowidy, videokasety — wypożyczalnia, wymiana. 36-58-51, Tuwima 6. 39089 g

ELEKTROINSTALACJE 52-62-17 Piątkowski 47847 g

AUTOALARMY 34-83-35 63608 g

PRALKI automatyczne — „Wiatka", „Polar" naprawa, 34-23-03. Kałużny. 53924 g

LODÓWKI — naprawa. Pawłowski, 36-16-83. 50076 g

INSTALACJE hydrauliczne, klimatyzacyjne — 31-96-63 53566 g

INSTALATORSTWO sanitarne c.o., remonty kotłów c.o. 32-19-46 Czarnojan 52620 g

TAPETOWANIE, malowanie 74-11-75 Lasota 53601 g

MONTAŻ boazerii, — 32-67-91. Soszka. 51817 g

MONTAŻ boazerii — 51-46-81, Burchert. 51473 g

USŁUGI stolarskie 51-64-68 (wieczorem) 53742 g

CYKLINOWANIE lakierowanie nietoksyczne — 43-14-48. Polka. 51650 g

ŻALUZJE — montaż, 51-19-95. Filipczak. 52040 g

KANCELARIA Radców Prawnych „COMERCIUM" — obsługa prawna działalności gospodarczej, spółki, podatki, umowy, zastępstwo. Codziennie 15.30 — 19. Chodkiewicza 11 tel. 86-36-61. 49245 g

PISANIE podań, 36-83-66. Wielgus — Roosevelta 5. 50653 g

WYRÓB pieczątek Czyżak, Łask, Narutowicza 42. 49493 g

OBWODY drukowane wykonuję PKWN 28 „BAZEKO". 52275 g

PRZEPROWADZKI — Kostanek 84-73-71. 41392 g

HAFT maszynowy — wykonuję. 84-62-87. 52900 g

SITODRUK — punkt przyjęć. 87-69-46, 34-84-67 53740 g

HAFTUJTMY również na teksasie „Milusz", Stokrotki 12 — Bałuty. 46394 g

ŚLUBY inne uroczystości, nowy, biały mercedes. Tel. 52-19-34, Stanisław. 52783 g

HAFT — automat, dziurki, guziki — „Koy", Milionowa 88 (przy Lodowej) 53006 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Broże 55-61-13. 51738 g

CYKLINOWANIE Janiczek, 36-12-44. 51187 g

UKŁADY wydechowe. Judyma 20. Myszkowska, Malinowski. 52973 g

różne

POŚLUB cudzoziemca. — „BAŁTYK" — Gdynia 9 skrytka 7 6015 k

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „Ewa", Gdańsk 6, skrytka 237 samotnym wysyła oferty. 6014 k

SUPERKATALOGI matrymonialne Halszki, Lucyny, Doroty — Polonii, oferty biur zagranicznych wysyła Halszka Żary skrytka 12.

nieruchomości

BUDYNEK o dużej powierzchni na każdą działalność prywatną do wynajęcia. Justynów, Krzywa 5. 49550 g

SPRZEDAM hektarową działkę — Kolumna. Dzwonić wieczorem — 87-54-31. 49476 g

Handlowe

BIURO handlowe „Parc-dom" nieruchomości, mieszkania, lokale, — kupno — sprzedaż najem Gdańska 31A — 33-71-32 52627 g

SPRZET RTV gospodarstwo domowe samochody, łodzie — kupno — sprzedaż, pośrednictwo 52-82-07. Kijewski.

WSZYSTKO kupisz — sprzedasz — pośrednictwo. 51-59-96. Modrzejewski. 49170 g

SUPREMĘ oraz pustaki wiórobetonowe produkcja — sprzedaż „Inowex" 55-24-05 52098 g

POŚREDNICTWO „Vigo" — RTV, gospodarstwo domowe, meble, samochody. 42-42-52. 8006 g

TELEWIZORY magnetowidy. Kupno — sprzedaż. Pośrednictwo „Elektronex" 32-48-23 6797 g

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe. meble. Autopośrednictwo. Kupno — sprzedaż — 33-10-32 Mitelsztet. 7296 g

TELEWIZORY video — kupno — sprzedaż pośrednictwo 57-52-12 — Gambit 52539 g

KUPNO — sprzedaż! Sprzęt audiowizualny, gospodarstwa domowego — pośrednictwo. 32-33-07, Boniuk. 52595 g

sprzedaż

TELEWIZOR, videokamerę kupisz — sprzedasz. 51-23-09. 53580 g

ŚCIĄGACZ bawełniany sprzedam. 43-04-81. 8172 g-P

DYWAN — sprzedam. 32-92-49. 54081 P

PLĄTANKĘ przędzy — sprzedam. Tel. 87-58-05. 54032 g-P

MAGNETOWID, TVC, radiomagnetofon japoński — sprzedam. 81-64-89 54110 g-P

„NEPTUN 515" kolor (gwarancja) — sprzedam 33-35-87 (wieczorem) 54107 g-P

KRZESŁA gięte (rafia) — sprzedam. 51-23-09. 53583 g

FUTRA: karakuły, mireuszki, kożuch — używane sprzedam. 36-09-70 53606 g

NARCIARSKIE buty, ubranie, wiązania — zagraniczne, używane — sprzedam. 36-09-70 53607 g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną, frak — sprzedam. 43-00-25. 49498 g

kupno

MASZYNY dziewiarskie kupię. 48-28-27 8340 g

GUMĘ 20—25 mm — kupię 74-72-06. 49415 g

KASĘ pancerną — nawet uszkodzoną — kupię — 36-22-00. 53024 g

SŁOWNIKI angielskie: Stanisławskiego, Grzebieniewskiego, geologiczny — kupię 36-09-70 53605 g

OVERLOCK „Famad" „Textima" — kupię — 34-39-06. 8209 g

PRALNICE, suszarki — przemysłowe — kupię 84-62-87. 52907 g

pojazdy

OKAZJA sprzedam stara ul. Kolumny 86. 49478 g

SPRZEDAM simsona — skuter. Zduńska Wola, tel. 33-16. 54026 g

Z WOJCIECHEM NA ZIMOWY WYPOCZYNEK!

ZWIĄZEK RADZIECKI

SAMOLOT:
- 5 dni na Krymie (Symferopol),
- 7 dni na Krymie (Jałta),
- 5 dni w Armenii (Erewań),
- 10 dni w Erewanie i Tbilisi,
- ponadto wycieczki do Baku, Ałma-Aty, Taszkientu, Samarkandy i innych miast.

AUTOKAR:
- 4—5 dni do Wilna,
- 5—6 dni do Kijowa.

INNE KRAJE:
SAMOLOTEM — do Stanów Zjednoczonych (marzec — kwiecień),
AUTOKAREM — na Węgry i do Czechosłowacji,
AUTOKAREM — do Włoch.

DLA NARCIARZY:
- 9 dni — ośrodek narciarski w Armenii (przelot samolotem),
- 10 dni w Erewanie (przelot samolotem),
- 9 dni — ośrodek narciarski w Gruzji (przelot samolotem),
- 11 dni — Alpy francuskie (przejazd autokarem).
- Ponadto w przygotowaniu — Czechosłowacja, Bułgaria, ośrodek narciarski w okolicach Ałma-Aty i inne.

BALE SYLWESTROWE:
- 5 dni w Wilnie (przejazd autokarem),
- 7 dni w Erewanie (przelot samolotem),
- 7 dni w Jałcie — dla dzieci w wieku od 8 do 16 lat specjalny bal z opiekunem (przelot samolotem),
- 6 dni w Bratysławie (przejazd autokarem),
- 7 dni w Symferopolu na Krymie (przelot samolotem).

Ponadto pośredniczymy w załatwianiu wiz do USA, Kanady, RFN, Francji i innych krajów świata (opłata 14.000 zł) a dla łodzian w załatwianiu paszportów (opłata 6.500 zł). Nasz adres: Biuro Podróży „TOUR-RETOUR" mgra tur. Wojciecha Marzyńskiego, 90-237 Łódź, ul. Matejki 27. Zapraszamy codziennie w godz. 10—17, w soboty od 10 do 13.
3323-k

Panu
ADAMOWI WALCZAKOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO BANKU ROZWOJU SA w ŁODZI.

ŁÓDZKI BANK ROZWOJU
SPÓŁKA AKCYJNA

w związku z przygotowaniami do otwarcia drugiego oddziału operacyjnego banku na terenie Łodzi
POSZUKUJE
WYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW
służb operacyjno-rachunkowych i kasowo-skarbcowych.

Pisemne oferty prosimy składać w Biurze Zarządu Banku, ul. Piotrkowska 148/150, XIII p., pokój 1308. 6747-k

dzień dobry!

Z pisma do władz:
„Proszę wpłynąć na kierownictwo tej kawiarni, żeby można było do niej wejść ze spokojnym sumieniem i wypić kawę z odprężeniem".

W Sieradzu duże zmartwienie z boiskiem. Zbudowano je, ale nie całkowicie, bo zabrakło żużlu z powodu łagodnej zimy i nie wyrosła trawa, ponieważ było upalne lato.

A może teraz jesień dopisze deszczem i boisko da się przerobić na basen?

Ceny pną się wciąż w górę, za to jakość tego, co jest coraz droższe, wciąż się obniża, jak np. chleba czy wędlin.

Rozumiemy, że skończyły się czasy ingerencji rządu w wolny rynek, ale przecież nie było jeszcze dekretu o likwidacji Państwowej Inspekcji Handlowej i san.-epidu.

Z nowym rokiem postanowiono oficjalnie notować rekordy świata w trójskoku kobiet. Tak postanowiły władze światowej lekkoatletyki. Europejscy paziowie „królowej sportu" jeszcze się na tym zastanawiają. Uważają, że nie jest to konkurencja dla płci pięknej.

Znając jednak upór dam, chyba europejska federacja lekkoatletyczna zostanie przekonana o potrzebie dopuszczenia na skocznie i kobiet. Bo gdzie diabeł nie może..

STARE A DOBRE.
W stabilnych latach sześćdziesiątych ktoś troskliwy napisał do właściwej instancji m. in.:
„Ob. W. siedzi w więzieniu bez żony i gospodarki, która stacza się na dno upadku."
Ciekawe co napisałby o gospodarce w latach osiemdziesiątych.

— Patrz, pan, panie Malinowski, jak szybko przyswajamy sobie stare przedwojenne tradycje.

rys. A. BIEŃKOWSKI

Pod patronatem „Solidarności" RI

Mięso, wędliny i mleko bez pośredników — czyli taniej

Cała rzecz zaczęła się niespełna miesiąc temu. Wówczas właśnie w TKR „Solidarność" RI postanowiono spróbować zorganizować w Łodzi sklepy, w których producenci wiejscy mogliby sprzedawać mięso i wędliny bez korzystania z pomocy pośredników, a więc taniej.

— Na wsi — mówi **Piotr Kochanowski**, przewodniczący TKR „S" RI — organizujemy skup mięsa i jego przerób w ubojniach, które kiedyś już były, potem je zlikwidowano, a teraz będziemy je odtwarzać.

— Rolnicy przyglądają się, kalkulują, zastanawiają się — twierdzi P. Kochanowski. - Postawiliśmy nie na rzemieślników którzy już się dorobili, ale szukaliśmy fachowców, zatem osób które już zajmowały się ubojem gospodarczym oraz przetwórstwem mięsa i robią to dobrze. Idea główna — w sklepach patronackich „S" RI powinno być bez pośredników i taniej niż w handlu uspołecznionym.

Sklepów takich będzie pięć: na **BAŁUTACH** przy **Zgierskiej 263**, na **POLESIU** — przy **Próchnika 22**, w **ŚRÓDMIEŚCIU** — przy **Abramowskiego 26**, na **WIDZEWIE** przy **Przędzalnianej 38** oraz na **GÓRNEJ** przy **Przewodniej 68**. Oprócz tego trwają rozmowy na temat objęcia przez „S" RI patronatem dwóch sklepów zakładowych — w **Wifamie** i **Verze**. Ponadto czynione są starania, by takim patronackim sklepem uczynić jeden spożywczy. W nim sprzedawane byłoby mleko — także bez pośredników, a więc świeże i pełne. Rzecz jest trudniejsza, bo trzeba przełamać monopol spółdzielczości mleczarskiej, a więc zmienić przepisy na ten temat.

Być może sklepy patronackie już wkrótce wyposażone zostaną w sprzęt chłodniczy z Francji. Tę pomoc dla „S" RI zainicjowali senator Dietl i poseł Niesiołowski, a delegacja z Lyonu przyjedzie do Łodzi jeszcze w tym roku. Tych pięć sklepów mogłoby być dobrym początkiem. Oby powstało takich więcej!

— Patronat łódzkiej „S" RI — tłumaczy jej przewodniczący — jest konstrukcją przejściową, ponieważ naszym zadaniem wcale nie jest działalność gospodarcza. Trzeba było jednak zacząć i pokazać, że jest to możliwe. **a. o.**

Nie jak na drożdżach ale rośnie...

...nowy budynek Dworca Kaliskiego. Gotowa jest już konstrukcja jego wschodniej części, wykonywane są fundamenty pod część zachodnią, z tyłu powstaje szyb windy dla osób niepełnosprawnych. Jak nas poinformował **inż. Roguski** z Biura Inwestycji CDOKP, prace których zakończenie przewidziano na 1992 r. przebiegają zgodnie z planem. Możliwe, że termin oddania dworca do eksploatacji uda się nawet nieco przyspieszyć.

(ab)

Gmach „Skórimpexu" w Łodzi.
Fot.: A. WACH

DYŻURY RADNYCH

Dziś w godz. 15—16 w pokoju 014 A przy ul. Piotrkowskiej 104 pełnić będzie dyżur członek prezydium RN m. Łodzi — Janusz Kawiorski.

W tym samym czasie dyżurować będą członkowie prezydiów dzielnicowych i miejskich rad narodowych:

— **Łódź-Bałuty** (ul. Zachodnia 47, p. 169) — **RYSZARD MACIEJCZYK;**
— **Łódź-Górna** (al. Politechnik, 32, p. 129) — **STANISŁAW DERDOŃ;**
— **Łódź-Polesie** (ul. Zielona 10, p. 131) — **WACŁAW NASALSKI;**
— **Łódź-Śródmieście** (al. Kościuszki 1, p. 117) — **JACEK PIOTROWSKI;**
— **Łódź-Widzew** (ul. Armii Czerwonej 30, p. 30) — **WIESŁAW DARMACH;**
— **Pabianice** (ul. Armii Czerwonej 16, p. 12) — **JOLANTA PUSZ;**
— **ZGIERZ** (ul. Armii Czerwonej 1 p. 37) — **AGATA LUBIŃSKA.**

(ab)

Już po raz szósty

Polonijny show w „Centralu"

Ta handlowa akcja obrosła już tradycją. Po raz pierwszy łódzki „Central" zaprosił firmy polonijne z regionu środkowego, (ale nie tylko) pod swój gościnny dach sześć lat temu.

Ponad 20 firm zagranicznych prezentuje od dziś do 21 października włącznie swoje wyroby, poddając je klientowskiej weryfikacji. Mimo że nie ma sprzyjającego czasu na marketing i sondowanie rynku (jest przecież wygłodzony i wchłania wszystko), firmy polonijne liczą na uwagi i opinie konsumentów. Pozwolą one skorygować plany, poprawić wzornictwo i kolorystykę.

W „Centralu" zameldowały się najlepsze sprawdzone przedsiębiorstwa zagraniczne, m. in. „Haste", „Lalmi", „Romat", „Jural", „Sawa", „Kimapol", „Alimar", „Awwa", „Alexis". Będzie można zaopatrzyć się w konfekcję, bieliznę, dziewiarstwo, kosmetyki, sprzęt elektroniczny, anteny samochodowe, namioty, plecaki, torby, kalkulatory, dywany i słodycze. Ogólna wartość oferty wynosi ponad 1 mld zł. (ab)

„Mały Jarocin" w Hali Sportowej

„Daab", „ZIO", „Dżem", „Chłopcy z placu broni", „Sztywny pal Azji", Jan Skrzek — to dla miłośników muzyki młodzieżowej wystarczy za rekomendację koncertu, a raczej maratonu muzycznego, który w sobotę, 21 bm. o godz. 16 zacznie się w Hali Sportowej. Będą także laureaci „Jarocina '89".

Agencja „Mega", która zorganizowała w Łodzi ten „Mały Jarocin", zapewnia, że koncert będzie miał świetną elektroniczną oprawę, specjalne nagłośnienie i ciekawą scenografię świetlną. Ci, którzy chcą znać szczegóły, niech dzwonią pod tel. 36-04-72. (rs)

W kilku zdaniach

▲ Dziś o godz 17 w ŁDK przy ul. Traugutta 18 (sala 232) odbędzie się **przegląd filmów Zygmunta Skoniecznego** oraz spotkanie z reżyserem.

▲ Związkowy Ośrodek Kultury Służby Zdrowia (ul. Roosevelta 17) organizuje **kurs kroju i modelowania.** Informacje — tel. 36-53-67.

▲ DDK przy ul. Siedleckiej przyjmuje zapisy dzieci (od lat 7 do 15) **na naukę j. angielskiego** oraz młodzieży (od lat 14) **na naukę gry na gitarze klasycznej.** Informacje — tel 84-66-47 (w dni powszednie w godz. 10—17).

▲ Działający przy DDK Łódź-Śródmieście **kabaret Bi Ba Bo zaprasza rencistów i emerytów do pracy nad nowym programem** (tel. 78-15-14). (ab)

KRONIKA WYPADKÓW

▲ **Godz. 10.00. Skotniki gm. Zgierz. Kierujący motocyklem „WSK" Antoni G. nie zachował ostrożności i uderzył w tył hamującego fiata 126 p. Wskutek doznanych obrażeń sprawca wypadku przebywa w szpitalu.**

▲ **Godz. 10.15. Ul. Tatrzańska przy ul. Dąbrowskiego 77-letnia Maria S. weszła niespodziewanie na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i wpadła na mercedesa. Pieszej udzielono pomocy lekarskiej.**

▲ **Godz. 13.15. Jerzy S. kierując motocyklem MZ" wjechał na skrzyżowanie ulic Kilińskiego i Traugutta przy czerwonym świetle zderzył się z dacią, która następnie uderzyła we fiata 126 p. Sprawca wypadku przebywa w szpitalu.**

▲ **Godz. 13.45. Ul. Dzierżyńskiego przy ul. Marchlewskiego Krzysztof F. kierując motorowerem simson potrącił 14-letniego Adama T. Świadków wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62.**

▲ **Godz. 16.40. Ul. Lutomierska 42. Tomasz K. kierując fiatem 125 p. zderzył się z fiatem 126 p. kierowanym przez Monikę P. Wskutek wypadku obrażeń doznali kierująca „maluchem" Monika P. — przebywa w szpitalu oraz pasażer „malucha" Kazimierz P. Straty powstałe wskutek wypadku wynoszą 1,2 mln złotych.** kp

Radni z Polesia zaniepokojeni

Milicja w opałach?...

W sobotę cała łódzka milicja miała do dyspozycji 10 czy 11 samochodów — reszta stała, bo wojewódzka i dzielnicowe komendy nie mają ponoć pieniędzy na benzynę...

Około 500 milicyjnych etatów pozostaje w Łodzi nie obsadzonych — to tak jakby w dwóch dzielnicach nie było żadnego milicjanta...

30 tysięcy mieszkańców aglomeracji jest notowanych jako przestępcy kryminalni, w tym m. in. 220 zabójców i 1100 gwałcicieli. Zajmujemy 4 miejsce w Polsce — po Warszawie, Gdańsku i Szczecinie — jeśli chodzi o zagrożenie przestępczością. Jeśli w skali kraju roczna liczba popełnianych przestępstw w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców wynosi 1.256, to w Łodzi wskaźnik ten sięga 1.545.

Zderzenie powyższych danych budzi — delikatnie mówiąc — niepokój. Wyrazili go oficjalnie radni Polesia, kierując w tej sprawie (w lipcu br.), list do szefa WUSW w Łodzi. Przedstawili w nim również swoje postulaty, domagając się m.in. zwiększenia liczby mundurowych patroli i obsady w DUSW, „odbiurokratyzowania" pracy dzielnicowych, którzy powinni działać w terenie, a nie „siedzieć w papierach", zajęcia się sprawą placu Barlickiego (nielegalny handel m. in. wódką) i targowiska na stadionie ŁKS.

Odpowiedzią na ów list było spotkanie szefa WUSW — gen. bryg. **Marka Ochockiego** z członkami prezydium DRN Łódź-Polesie, do którego doszło w ostatni piątek. Czy spotkanie przyniosło konkretne rezultaty? Niewiele.

Gen. Ochocki obiecał wprawdzie zwiększyć liczbę patroli, korzystając z powstałych po likwidacji ZOMO oddziałów prewencji, ale w innych sprawach konkretów nie ma zbyt dużo. Poleski DUSW dostał np. nowe etaty, ale są one nie obsadzone, bo brakuje chętnych. Zmiana stylu pracy dzielnicowych wymaga podobno poważniejszych zmian organizacyjnych co nie może nastąpić z dnia na dzień. W sprawie pl. Barlickiego i bazaru na ŁKS (w tym drugim wypadku chodzi głównie o samochody tamujące ruch i niszczące trawniki koło stadionu) milicja postara się coś zrobić, ale co z tego wyjdzie — nie wiadomo.

Są też sprawy poważniejsze. Poleskich radnych niepokoi np. przestępczość wśród młodzieży (ponad 6 tys. młodocianych przestępców w Łodzi). Uważają przy tym, że konieczne jest w tym wypadku współdziałanie MO, instytucji oświatowych, samorządów mieszkańców, rodziców.

Wracając zaś do spraw finansowych — poleski Urząd Dzielnicowy wspomógł w tym roku „swój" DUSW 10 milionami zł. Wczoraj miał przekazać kolejne 1,5 mln, żeby komenda mogła kupić benzynę...

Jest oczywiste, że milicji (której wcale nie trzeba kochać) warto czasami pomagać — dla własnego czy też wspólnego dobra. Z drugiej jednak strony wydaje się, że sporo środków MO mogłaby wygospodarować własnymi siłami, choćby dzięki posunięciom organizacyjnym. Czy np. potrzebne jest utrzymywanie wydziałów polityczno-wychowawczych? A czy samochody, do których podobno brakuje benzyny, zawsze wykorzystywane są do właściwych celów?

Krótko mówiąc, rezerwy finansowe tkwią w samej strukturze i organizacji MO i do tych właśnie rezerw powinni sięgnąć lokalni szefowie milicji, tudzież ich ministerialni przełożeni.

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec centralny	31-97-06
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja kulturalna	39-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-4
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-1[illegible]
Pogotowie gazowe	74 55 23 74 66 95 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33 37-3[illegible] w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-35-95
osiedle Widzew	74-29-55
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Próba" (rock balet)
NOWY — godz. 19.15 „Dożywocie"
MAŁA SALA — godz. 18 „Sie kochamy"
NOWSZECHNY — godz. 17 „Dwa razy tak"
MAŁA SCENA — godz. 10. 13 — „Pinokio"
MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiąca królewna"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11—15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
SZTUKI (Wieckowskiego 36) — godz. 10—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz 10—15
MIASTA PABIANIC (plac Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—17 malarstwo A. Gentili
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—17 Przyjaciele kwadratu z kręgu A. Stankowskiego
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—17, Łódź Kaliska, manifesty"

* * *

ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa do godz. 16)
OGRÓD BOTANICZNY — w godz 10—20 (kasa do 19)
PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz 10—17

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „Man of Fire" USA od lat 12 godz 15.30 17.30 19.30 z czytaną listą dialogową
BAŁTYK — „Szklana pułapka" (USA) od lat 15 godz. 10. 12.30, 15.30, 18. Seans nocny z czytaną listą dialogową: „Sex-telefon" (Out of the Dark) — USA od lat 18 — godz. 20.30
IWANOWO — „Wall Street" — USA od lat 15 — godz 15 17.15. Film z czytaną lista dialogową: „Nico" USA godz. 19.30
POLESIE — „Konsul" — pol. od lat 15 godz. 16; „Czarownice z Eastwick" — USA od lat 18 godz. 18
WŁÓKNIARZ — „Wpływ księżyca" USA od lat 15 godz. 10. 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Alchemik" pol. od lat 18 godz. 16, 18.15
1 MAJA — Iluzjon — „Różowa pantera" — ang. godz. 15, 17, 19
ŁDK — „Moonraker" USA od lat 12 godz 10, 12.15, 14.30; „Skradziony balon" (czeski) od lat 15 godz. 17, 19.30
WISŁA — „Krótki film o miłości" pol od lat 15 godz 15 „Ludzie koty" USA od lat 18 godz 17.15, 19.30
STYLOWY — „Powiększenie" — ang od lat 18 godz 17 19
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Śnieżyca" — czech od lat 15 godz. 18
TATRY — „Kornblumenblau" — pol. od lat 18 godz. 16.30 18.30
OKA — „Interkosmos" USA od lat 12 godz 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
POKÓJ — „Klątwa Doliny Węży" (pol.) od lat 12 godz. 17; „Dom przy Carroll Street" — USA od lat 15 godz 19
STUDIO — „Piłkarski poker" — pol od lat 15 godz 17, 19
ŚWIT — „Rambo" USA od lat 15 godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Bliskie spotkania z przyjacielem diabła" — pol. godz. 15; „Czerwona gorączka" USA od lat 18 godz 17, 19.30
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22 „Sygnał ostrzegawczy" USA od lat 15
HALKA — „Piraci" — tunez.-franc. od lat 12 godz. 16. 18
MŁODA GWARDIA — „Klątwa Doliny Węży" pol. od lat 12 godz. 15, 17, 19
MUZA — „Żabi król" — NRD b.o. godz. 16, „Fatalne zauroczenie" USA od lat 18 godz. 18
ROMA — Seans zamknięty — godz. 10 „Gra złudzeń" pol. — godz. 12.30. „Nocne gry" USA od lat 18 godz 15, 17.15 19.30

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO
1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 11 do 17
2. Narutowicza 20 — czynna od godz. 12 do 18 (kino „Bałtyk")

APTEKI

Mickiewicza 20, Felińskiego 7, Lutomierska 146, Bratysławska 2 a, Gorkiego 21 a, Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 68, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26.

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36 31 00 w 31,
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała dobę tel. 74-14-14,
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-14-14
— gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43 39-72,
— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź ul. Sienkiewicza 3/5 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja kod 90 113 Łódź ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy „DŁ" Łódź skr. poczt. 89 Telefony centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego 32 98 65 i 33 07 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32 04 75 Sprawy miasta 33 41 10, 33 37 47; społeczno-ekonomiczne 32 28 32, 33 10 38; 32 89 47; 84 06 15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60 sport 32 08 95; dział łączności z czytelnikami 32 98 63; interwencje Telefon Usługowy: 33 03 04, sprawy terenowe 32 23 05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74 72-01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49 70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.